Nr. 95. Piątek, 26 Kwietnia 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Patent Cesarski z dnia 19 kwietnia 1889 r.

o rozwiązaniu Sejmów Czech, Dalmacyi, Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Krainy, Tyrolu, Istryi, Gorycyi i Gradyski."

My Franciszek Józef Pierwszy,

z łaski Bożej Cesarz Austryi; Król Węgier i Czech, Król Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, Lodomeryi i Illyryi, Król Jerozolimy etc.; Arcyksiążę Austryi, Wielki Książę Toskany i Krakowa; Książę Lotaryngii, Salcburga, Styryi, Karyntyi, Krainy i Bukowiny; Wielki Książę Siedmiogrodu; Margrabia Morawy; Książę Górnego i Dolnego Szląska, Modeny, Parmy, Piacencyi i Guastalli, Oświęcima i Zatora, Cieszyna, Friulu, Raguzy i Zadaru; uksiążęcony Hrabia Habsburga i Tyrolu, Kyburga, Gorycyi i Gradyski; Książę Trydentu i Brixeny; Margrabia górnych i dolnych Łużyc i w Istryi; Hrabia Hohenembsu, Feldkirchu, Bregencyi, Sonnenbergu etc.; Pan Tryestu, Kottaru i Marchii Wendyjskiej; Wielki Wojewoda Serbii i t. d.

wiadomo czynimy:

Sejmy Czech, Dalmacyi, Galicyi i Lodomeryi z Krakowem, Krainy, Tyrolu, Istryi, Gorycyi i Gradyski są rozwiązane, a nowe wybory do tych Sejmów mają być zarządzone.

Dan w Ischl, dnia 19 kwietnia w roku tysiącznym ośmsetnym ośmdziesiątym dziewiątym, Naszego panowania czterdziestym pierwszym.

Franciszek Józef m. p.
Taaffe m. p., Falkenhayn m. p.,
Prażak m. p., Welsersheimb m. p.,
Dunajewski m. p, Gautsch m. p.,
Bacquehem m. p., Schönborn m. p.
Zaleski m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 kwietnia b. r. dyrektora gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie dr. Zygmunta Samolewicza, dyrektora gimnazyum państwowego w Tarnopolu dr. Seweryna Dniestrzańskiego i profesora czwar tego gimnazyum państwowego we Lwowie Jana Lewickiego, zamianować najmiłościwiej krajowymi inspektorami szkół.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik zamianował oficyałów rachunkowych przy c. k. Namiestnictwie Władysława Romanowicza i Mieczysława Komarnickiego, rewidentami rachunkowymi przy c. k. Namiestnictwie; asystentów rachunkowych przy c. k. Namiestnictwie: Jana Zimnego i Józefa Antoniego Południewskiego, oficyałami rachunkowymi przy c. k. Namiestnictwie, a adjunkta podatkowego Maryana Szymonowicza, tudzież praktykantów rachunkowych przy c. k. Namiestnictwie Emila Pilawskiego i Karola Mgleja, asystentami rachunkowymi przy c. k. Namiestnictwie.

Od dnia 11 do 17 kwietnia bież. roku sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w Cecorach (pow. brzeżański), w Hadynkowcach (pow. husiatyński), w Rakobutach (pow. kamionecki), w Chałupkach (pow. łańcucki), w Burkanowie (pow. podhajecki), w Sorocku (pow. skałacki).

Zarazę wąglikową: w Mistrzejowicach (pow. krakowski), w Żurowie (pow. rohatyński).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Bielanach i Łękach (pow. bialski), w Dobropolu (pow. buczacki), w Kolendzianach (pow. czortkowski), w Czabanówce (powiat husiatyński), w Ostrowie (pow. przemyski), w Bodzanowie (pow. wielicki).

Parchy u koni w Martynowie nowym (pow. rohatyński).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 kwietnia.

W prasie włoskiej zapanował taki chaos w zapatrywaniach na kwestyę dalszej akcyi kolonialnej we wschodniej Afryce, że dopóki nie zbierze się parlament i nie uchwali czegoś stanowczego, niepodobna wyrobić sobie zdania, czy opinia Włoch skłania się do dalszej czynności, czy do zaniechania wszelkich planów. Codziennie bowiem przeciw tym planom, jak i za niemi pojawia się tyle artykułów, mów, broszur, sprawozdań, ostrzeżeń, a nawet poniekąd gróźb przeciw gabinetowi, że z chaosu tego niepodobna dociec, kto ma słuszność, tembardziej, że wszyscy niemal zajmujący się tą kwestyą, są przekonani, iż większość narodu znajduje się po ich stronie. Jedyny człowiek, który jest głównym celem pocisków, p. Crispi, nie wyraził dotychczas jasno swoich zapatrywań, a jedyną przyczyną antagonizmu jest okoliczność, że organ uchodzący za inspirowany przez niego, bronił myśli wyzyskania kwestyi kolonialnej w chwili stosownej. Ale czy rzeczywiście pan Crispi jest tak gorącym zwolennikiem akcyi bezzwłocznej, jak twierdzą niechętni, jest rzeczą wcale nieudowodnioną.

Wśród tej niepewności rozjaśnia cokolwiek sytuacyę wiadomość niewątpliwa, gdyż oparta na fakcie, że w prezydyum Izby deputowanych zgłoszono już pięć interpelacyj w sprawie afrykańskiej. Mają one przyjść pod rozprawy natychmiast po ponownem otwarciu posiedzeń po feryach. Cztery interpelacye deputowanych Jonnino, Di Braganza, Arbiby i Costy mają być stanowczo przychylne podjęciu akcyi, piąta zaś deputowanego Roux oświadcza, że podjęcie na nowo polityki kolonialnej byłoby stanowczo zgubne. Dziennik *Opinione* zaręcza także, iż prawdopodobnie większość deputowanych będzie za stanowczem wystąpieniem nad morzem Czerwonem. Czy te głosy przeważą, a raczej, czy opinia nie ulegnie zmianie, kwestya ta zależy od zachowania się innych członków gabinetu. W ostatniej chwili wystąpił nagle minister wojny, p. Bertole-Viale jako przeciwnik akcyi i zamanifestował to w organie zależnym od niego, mianowicie w wojskowym dzienniku *Esercito*. Organ rzeczony wyraża się bardzo surowo o tych, „którzy bez dokładnej znajomości stosunków, chcą Włochy popchnąć do nowej, niebezpiecznej a bardzo kosztownej wyprawy". Zdanie to świadczy bardzo wymownie o głębszem nawet rozdwojeniu pomiędzy ministrem wojny a prezesem gabinetu, niż utrzymywały dzienniki wspominając jedynie o nieporozumieniach. Ważniejszą jeszcze jest okoliczność, która wpłynąć musi bezwarunkowo na umysły zaniepokojone, a mianowicie ogłoszona w dzienniku wojskowym relacya generała Baldissera, komendanta Massawy. Mówi on, że gdyby go zapytano o zdanie, to w obecnem położeniu odradzałby jak najusilniej wszelkiej akcyi. Generał dodaje, że odroczenie stanowczego pochodu za terytoryum Massawy nie pogorszy wcale widoków powodzenia. Pierwszy też raz spotykamy w tej relacyi prawdę o miejscowości Asmary. Ma to być

Podróże kapitana Wissmanna

po środkowej Afryce.

II.

Rozpatrzywszy się w stosunkach kraju Lubuku pp. Wissmann i Pogge postanowili odłożyć na później urządzenie stacyi naukowej w Mukendze, wyruszyć dalej na wschód aż do arabskiej osady Nyangwy nad Lualabą (Kongo), zkąd Wissmann, zaopatrzywszy się u kupców arabskich w nowe zasoby (bo 20.000 marek, wyznaczone przez Towarzystwo afrykańskie na rok pierwszy już były wyczerpane), miał dążyć do Zanzibaru, zaś Pogge powrócić z Balabawi do Mukengi. W tej podróży miał być zbadanym nieznany dotąd pas środkowej Afryki pomiędzy Mukengą a Nyangwą.

Kalamba obiecał towarzyszyć podróżnikom ze 100 ludźmi. Za to miał otrzymać: 2 sztuki białej materyi bawełnianej, 9 sztuk calico, 2 beczułki prochu po 2 funty, 2 karabiny o skałce, parę pantalonów, tużurek i starą koszulę, kołdrę na łóżko, 6 łokci czerwonego płótna i tyleż flaneli, po 2 funty czarnych i czerwonych pereł do haftu. Nadto po odbytej podróży miał otrzymać dubeltówkę Wissmanna i grający zegar. Oczywiście śmiesznie to skromna nagroda za wielkie usługi, jakich się podejmował poczciwy władca Mukengi. To też Pogge i Wissmann uważali to raczej jako usługę przyjacielską, tylko że tego nie mówili niewprawnemu jeszcze w targi z białymi murzynowi.

Dnia 10 grudnia r. 1881, karawana wyruszyła w drogę na wschód. Składała się ona z 40 wojowników o 15 karabinach o skałce i 6 szasepotach, którzy stanowili gwardyę przyboczną dwóch Europejczyków; dalej z 80 mężczyzn o 20 karabinach i 70 kobiet i kilkoro dzieci, którzy tworzyli orszak Kalamby i jego siostry Sangali-Mety. Wszelkie nalegania, aby kobiety i dzieci pozostawić w domu, nie zdały się na nic. Balubowie bowiem nie przywykli do żadnej pracy, zawsze w drogę zabierają przynajmniej jedną, czasem po kilka swych żon, które niosą naczynia, kradną po drodze żywność, gotują w obozie, gdy mężczyzna oprócz broni i nieodzownej fajki, nie obciąża się żadnym ładunkiem.

Droga z Mukengi do Nyangwy rozpada się na trzy niemal równe sekcye, z których pierwszą stanowi przestrzeń pomiędzy rzekami Lulują a Lubilaszem czyli Sankurrem (potężna rzeka przyboczna Kassaja), drugą od Lubilaszu do rzeki Lomani, trzecią od tej rzeki do Lualaby (Kongo), nad którego prawym brzegiem leży Nyangwa. Maszerując w kierunku północno - wschodnim najprzód po ogromnych stepach o trawie, niekiedy 3 metry wysokiej, potem okolicą gęstą i gęstemi lasami, karawana 17 grudnia przybyła do jeziora Munkamby, które wbrew przesadnym opowieściom murzynów okazało się być tylko wielkim stawem, dnia 5 stycznia r. 1882, przeprawiwszy się przez rzekę Lubi, wkroczyła do kraju plemienia wesołych, sprytnych, mężnych, ale skłonnych do oszustwa i kradzieży Bassongów; liczne to plemię zamieszkuje przestronne domy, stojące śród ogrodów z dwóch stron 20 m. szerokiej ulicy, wyrabia znakomite wino palmowe i odznacza się różnemi zdolnościami. Dnia 14 stycznia karawana przybyła do rezydencyi Kacyka Kaczycza, władcy kraju Koto. Powstrzymani przez ślepego, ale nader przebiegłego Kacyka przez dwa tygodnie, dopiero dnia 30 stycznia podróżnicy przeprawili się na czółnach przez 200 tu metrów szeroki Lubilasz, czyli, jak go zwą na drugim brzegu, Sankurru, którego ujście do Kassaju Wissmann odkrył dopiero na późniejszej wyprawie. Stolica Kaczycza, przy której karawana przebyła Lubilasz, leży prawie pod 5tym stopniem południowej szerokości, a zatem o cały stopień geograficzny na północ od Mukengi i już wewnątrz granic utworzonego w r. 1885 wolnego państwa Kongo.

W dalszej drodze do rzeki Lomani karawana postępowała najprzód w kierunku północno - wschodnim, potem w zachodnim. W połowie lutego wkroczyła do wielce zaludnionego kraju plemienia Bene-ki, zamieszkującego ogromne miasta, zbudowane na wzgórzach śród lasów palmowych. Największe z tych miast Baqua - Pesza, jest 17 kilometrów długie. Wkroczywszy 22go lutego z rana do miasta tego, wieczorem dopiero karawana zatrzymała się na jego przeciwległym końcu. Główna, 20 do 40 m. szeroka ulica wije się po grzbiecie wzgórza, około 300. m. szerokiego. Przy ulicy stoją przestronne domy, otoczone potężnemi palmami, za niemi ogrody, w których rosną ananasy, pieprz, trzcina cukrowa, tabaka, dzikie konopie, tomaty i ricinus. Do ogrodu przytykają pola manioku, słodkich kartofli, kukurydzy i jagieł, wreszcie u podnóża wzgórza znajdują się liczne źródła i kilka jezior. Ścieżki, któremi się tam schodzi po wodę, rozgraniczają zagrody. Gdy karawana weszła do olbrzymiego miasta, tysiące ludzi, mężczyzni z bronią w ręku stali przed domami głównej ulicy. Nie było tu żadnego zamieszania i zgiełku, ani też głośnych okrzyków radości, poważne natężenie uwagi zaznaczało się na twarzy tych ludzi, którzy słyszeli już o krwawych łowach na niewolników, dokonywanych w okolicznych okolicach przez Arabów. Śród zwartego tłumu karawana zwolna posuwała się naprzód. Najdrobniejszy wypadek mógł sprowadzić katastrofę. Jadąc na czele Wissmann uprzejmie kiwał głową na wszystkie strony, dając ręka znaki, aby broń odłożyć. Niebawem kilku starszych otoczyło go, wołając na ziomków: „Uta pasz, nasza wita!" — Złożyć broń, nie będzie wojny! — Spokojnie, poważnie odbył się marsz przez miasto. Już w kilka lat potem, wskutek napadu Arabów, legło ono w gruzach. Gdy Wissmann powrócił tam w r. 1886, na miejscu chat rosła trawa, tylko na wpół spalony pal lub bielejąca na słońcu czaszka świadczyły o strasznych zajściach, które zgładziły z ziemi tyle szczęśliwych ludzi. Dnia 7 marca karawana dotarła do brzegu rzeki Lomani, która, jak przypuszczano wtedy wpada do Lualaby, ale jak skonstatował w r. 1885 jeden z adjutantów Wissmanna, dr. Wolf, łączy się z Sankurrem.

Przeprawiwszy się 8go marca przez Lomani na czółnach, dostarczonych przez osiedlonych na prawym brzegu Bena-Sala, należących także do szczepu Bassongów, który zamieszkuje całą tę ogromną przestrzeń na północ od szczepu Balubów, karawana trzecią sekcyę drogi do Nyangwy odbyła w północnym kierunku. Wielkie wy-

osada, na poły pusta, składająca się zaledwie z kilku nędznych chat, której opanowanie nie wróciłoby kosztów. Ażeby tam zrobić miejsce warowne, należałoby wszystko sprowadzić i rozpoczynać na nowo. W obec tej relacyi, w obec sprzeczności zapatrywań i niewątpliwej nędzy ekonomicznej kraju, może mają słuszność te głosy prasy włoskiej, które odradzają żywszą, a zatem kosztowniejszą politykę kolonialną.

Sprawy krajowe.

Nowa ustawa gminna dla 30tu miast w Galicyi.

II.

(Ciąg dalszy).

2. Przewodniczącym magistratu i Rady miejskiej jest **burmistrz**, którego stanowisko prawne nowa ustawa inaczej określa aniżeli ustawa gminna określała stanowisko naczelnika gminy. Różnica zaś główna i na korzyść władzy burmistrza idąca polega w tem, że ustawa nowa rozszerza zakres Jego działania ale zarazem i ściśle ogranicza do następujących czynności: przewodniczenie Radzie i Magistratowi, wykonywanie uchwał i zarządzeń Rady i Magistratu, kierownictwo urzędem miejskiem i nadzór nad urzędnikami, wykonywanie policyi miejscowej, przedstawianie Radzie do mianowania urzędników, wykonywanie spraw poruczonego zakresu działania i wszelkie zarządzenia w sprawach nagłych. Prawo orzekania kar za przekroczenia przepisów policyjnych dotychczas służyło naczelnikowi gminy wspólnie z dwoma assesorowi (§. 60). Wynikiem tego postanowienia było że mało gdzie je przestrzegano. Zazwyczaj assesorowie nie przychodzili, naczelnik gminy nie miał czasu zajmować się sądzeniem przekroczeń i rzecz ta była załatwianą po gospodarsku zwykle przez pana inspektora miejskiej policyi. Powierzenie jej obecnie samemu burmistrzowi pozwala się spodziewać, że może nie będzie czczem słowem — zwłaszcza że burmistrz będzie płatny za owe czynności — i to zapewne przyzwoicie — będzie przeto miał może dość czasu nie potrzebując szukać innego zajęcia spełniać obowiązki ustawą nałożone.

Nowem a może w skutkach swych doniosłem kiedyś będzie postanowienie że burmistrz wybrany być może z po za grona Rady miejskiej, byleby posiadał bierne prawo wyboru do Rady miejskiej.

Motywem tego postanowienia był fakt że po miastach odbywają się wybory zazwyczaj pod hasłem pewnej osobistości na burmistrza upatrzonej. Jakie w tem praktyki najważniejszą rolę odgrywają — wiadomo powszechnie. Jeżeli burmistrz także z po za grona Rady może być wybranym to wszelkie agitacye wyborcze za lub przeciw możliwym kandydatom do burmistrzowstwa tracą na mocy i racyi — najgodniejszym obywatelom otwartą będzie droga do krzeseł radzieckich, bez obawy iżby upatrzonym kandydatom działa się przez to krzywda. A wtedy Rada wybierając burmistrza zawsze będzie mogła wybierać między najlepszymi obywatelami miasta bez względu na wynik wyborów do Rady miejskiej.

Za czynności swe otrzymać ma burmistrz i jego zastępca (oraz 1 assesor) stałe wynagrodzenie z funduszów miejskich. *Minimum* tego wynagrodzenia ma oznaczyć Wydział krajowy dla każdego z miast nowej ustawie podlegających, po wysłuchaniu Rad miejskich. Aby jednak zapobiedz wszelkiemu licytowaniu *in minus*, zastrzeżono w ustawie, iż burmistrzowi, jego zastępcy i płatnemu assesorowi nie wolno zrzec się wynagrodzenia przyznanego ani w całości ani w części.

3. Przez powołanie do życia Magistratów stworzyła ustawa miejska nowy **organ miejscowy**, który ma zastąpić niedość sprężyste dzisiejsze Zwierzchności gminne, w przytoczonych wyżej postanowieniach dotyczących władzy burmistrza skupioną została władza wykonawcza i odpowiedzialność za nią; wszystkie zaś te postanowienia wpłynąć musiały na zmienione stanowisko Rady miejskiej, której organizacya doznała znacznej reformy.

Naprzód zmiany zasadnicze.

a. Liczba członków Rady miejskiej ustanowioną została na 36 radnych i 18 zastępców wybranych jednocześnie przez członków gminy czynne prawo wyboru mających. Dotychczas liczba radnych ustanowioną była w ten sposób, iż tylko w gminach mających więcej niż 1000 do wyboru uprawnionych wybierano 36 w innych zaś w miarę ilości uprawnionych do wyboru wybierano 30, 24, 18, 12 i 8 radnych.

Postanowienie to będzie miało praktyczne znaczenie dla tych gmin, których reprezentacye gminne dotychczas według skali dawnej ustawy gminnej obliczone, nie należały do najliczniejszych. Nie mam pod ręką dat, lecz można przypuszczać, że miasta jak Sokal, Sanok, Wieliczka, Żółkiew a już najprawdopodobniej Wadowice liczące ogółem 4.900 mieszkańców, Gorlice, liczące 4.500 mieszkańców, i Krosno, liczące 2.800 mieszkańców dotychczas po 36 radnych w swej reprezentacyi miejskiej nie miały.

b. Drugą zasadniczą zmianą jest ustanowienie innego niż dotychczas peryodu wyborczego. Wprawdzie radni i ich zastępcy wybierani będą jak dotychczas na lat 6 jednakże co trzy lata będzie ustępowała połowa radnych i zastępców z każdego koła wyborczego, a w miejsce ustępujących wybierani będą nowi radni i zastępcy. Po upływie pierwszych trzech lat od przeprowadzonych wyborów na podstawie nowej ustawy miejskiej losowanie oznaczy tych radnych i zastępców, którzy mają ustąpić. Burmistrz jednak losowaniu nie podlega. Na przyszłość zaś ustępować będą ci radni i zastępcy, którzy już przez 6 lat urząd ten piastowali, mogą być jednak ponownie wybrani.

c. Z dalszych różnic nie tyle zasadniczych ile formalnych należy przytoczyć, iż wszystkie sprawy, należące do zakresu działania Rady miejskiej zostały w nowej ustawie wyliczone (*taxativ*). Połączono tedy w jednym paragrafie (§. 26) to co zawierała ustawa gminna w §. 30 lit. a—f, §. 40 lit. a—e tudzież w §§. 31, 36 i 38 a nadto dodano kilka drobniejszych szczegółów. pod literami f. l. o. u. w. Wypowiedziano zasadę, że zarząd majątkiem gminnym nie należy do zakresu działania Rady miejskiej lecz Rada może poszczególne sprawy zarządu na wniosek magistratu zastrzedz swojej uchwale.

Rada miejska ma prawo i obowiązek zapomocą jednej lub kilku komisyj wykonywać nadzór nad urzędowaniem burmistrza i magistratu, dla tych komisyj jednak uchwalić musi osobne instrukcye i przedłożyć je do wiadomości Wydziałowi krajowemu. Rada może ustanowić również osobne komisye do nadzorowania przedsiębiorstw gminnych, do których to komisyj powołać może mężów zaufania z po za swego grona. Komisye te jednakże nie mają żadnej władzy wykonawczej. Dla skontra kasy miejskiej wybraną być ma osobna komisya, która 4 razy do roku ma skontro kasy przeprowadzić i każdym razem Radzie zdać o tem sprawę.

Rada miejska obowiązaną jest według nowej ustawy uchwalić regulamin dla własnych czynności i przedłożyć go do wiadomości Wydziałowi krajowemu. Dotychczas Rada tego obowiązku nie miała. Według §. 49 ust. gm. miała tylko prawo w granicach ustaw uchwalić porządek czynności dla siebie i urzędów gminnych *).

Nadto Rada musi wybrać swego sekretarza, i to bądź z grona swego, bądź też z pomiędzy urzędników gminnych.

Pod względem charakteru Rady, nowa ustawa przyjmuje zupełnie zasadę §. 29 ust. gm, że Rada miejska jest władzą uchwalającą i nadzorującą, dodaje jednak, że Rada miejska zastępuje gminę w wykonywaniu jej praw i obowiązków, że jest władzą zwierzchniczą miasta we wszystkich sprawach gminy.

Rada zbierać się ma na posiedzenia ile razy zajdzie tego potrzeba, a najmniej raz w miesiącu. Dotychczas zaś w §. 41 u. gm. było powiedziane. że Rada zbiera się najmniej raz na kwartał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Witold Lewicki.

*) Dotychczas nie mają żadnego regulaminu: Bochnia, Brzeżany, Buczacz, Gródek, Jarosław, Śniatyn, Trembowla, Złoczów i Żółkiew.

Z Berlina.

(Kaznodzieja nadworny p. Stöcker. — Frakcya socyalno-demokratyczna. — Z parlamentu.)

Potwierdza się pogłoska, iż stanowisko głośnego kaznodziei nadwornego i agitatora pana Stöckera poważnie jest zagrożonem. Wszystkie pisma berlińskie w tem się zgadzają, że p. Stöcker, postawiony pomiędzy alternatywą zrezygnowania z dotychczasowego stanowiska politycznego lub ustąpienia z posady nadwornego kaznodziei wybierze to ostatnie jako mniej dla siebie przykre i niedogodne. Przed trzema laty już Stöcker popadł w niełaskę u dworu, lecz pozyskał wówczas na nowo sympatye cesarza Wilhelma I za wstawieniem się obecnego monarchy, który jednak pod wpływem ks. Bismarcka zmienił podobno swe uczucia dla p. Stöckera. Opowiadają, iż cesarz wziął bardzo za złe nadwornemu kaznodziei, że ten na zebraniu, odbytem na Pomorzu, nazwał obecną cesarzowę „ukochaną swą przyjaciółką“, co uważano, zwłaszcza w kołach dworskich, za objaw zbytniej poufałości. Dzienniki radzą nie zapominać, iż Stöcker, usunięty z posady kaznodziei nadwornego, krępującej go w wielu względach, tem swobodniej będzie mógł odtąd prowadzić swoje roboty. Były czasy, gdy wymowa Stöckera porywała tłumy i dawała się we znaki jego przeciwnikom.

Wiadomość, iż po ukończeniu sesyi parlamentarnej zostaną zarządzone kroki sądowe przeciw socyalno-demokratycznej frakcyi, utrzymuje się uporczywie i nabiera prawdopodobieństwa skutkiem tego, iż *Nordd. Allg. Ztg.* powtórzyła bez żadnego komentarza artykuł *Hamburger Nachrichten*, w którym starano się wykazać, iż oskarżenie, o którem mowa, jest bardzo możliwem. W artykule rzeczonym powiedziano, iż prokuratorya uczyni tym posłom zarzut, iż środkami nieprawnemi przeszkadzają wykonywaniu ustawy przeciw socyalistom. Takiemi środkami są odezwy wyborcze, przez nich podpisywane, zwoływanie wieców stronnictwa, przyjmowanie pieniędzy ze składek jako dyet poselskich i t. p. Stan rzeczy wreszcie w stronnictwie socyalno-demokratycznem jest taki, że reprezentacya jego w parlamencie może być uważaną za jawny sztab niedozwolonych związków.

Pruska Izba Panów została zwołaną niespodzianie już na dzień 29-go kwietnia, w celu załatwienia kilku zalegających przedmiotów. Pod obrady przyjdą nasamprzód projekta przyjęte już przez izbę deputowanych, a mianowicie ustawa o podatku od stempla, ustawa o ochronie wdów i sierot po nauczycielach, nadto ustawa dotycząca ogólnej administracyi i kompetencyi władz administracyjnych i administracyjno-sądowych w W. Ks. Poznańskiem, ustawa o kosztach policyi, o wyposażeniu wdów i sierot po pastorach ewangelickich.

Pierwsze czytanie przedłożenia o reformie podatków odbędzie się w pierwszych dniach drugiego tygodnia maja, a więc w tym samym czasie, kiedy w parlamencie toczyć się będą obrady nad projektem emerytalnego zabezpieczenia robotników. *Nat. Ztg.* pisze, że równoczesna praca parlamentu i Izby deputowanych w przyszłym miesiącu wykaże, jak niepraktyczny i niewygodny jest taki pospiech w sprawach takiej doniosłości, jak oba projekta.

Z Petersburga.

(Z bieżącej chwili.)

Depesza z Petersburga donosi o licznych zmianach w wyższych komendach woj-

---

lewy znacznie utrudniały pochód na terenie gliniastym przez wysoką trawę i liczne krzaki akacyi. Często trzeba było aż pod ramiona brodzić w wodzie. Przybywszy 15 kwietnia do sioła Kawamba, podróżnicy otrzymali przysłanego w darze przez znanego z dzieł Stanleya araba Tibbu-Tibba, tłustego wołu. Dopiero 15 kwietnia, wstrzymywani ciągle ulewnemi deszczami i nader trudną przeprawą przez doliny, które się zamieniły w jeziora, podróżnicy dotarli do Lualaby i spoczęli w chatach rybaków i przewoźników plemienia Wagenya.

Późno wieczorem Arab Abed-bin-Salim z Nyangwy przysłał znużonym i głodem wycieńczonym podróżnikom mleka, gotowanego ryżu i mięsa, koszyk z pomarańczami, ananasami i melonami, jako też mnóstwo jaj. Nazajutrz rano przybył z Nyangwy jeden z podwładnych wymienionego Araba z wielkiem czółnem z czerwonego drzewa. Odbiwszy od brzegu, czółno 100 m. płynęło 4 m. szerokim, wyciętym w gęstej trzcinie kanałem. Nagle dr. Pogge, siedzący na przodzie czółna zawołał na Wissmanna, który spojrzawszy naprzód, ujrzał ogromną powierzchnię wody już tutaj 1200 m. szerokiej rzeki. Ku północy zwierciadlane fale zlewały się z szaro błękitnem sklepieniem niebios. „W tę stronę odpłynął był mąż, który miał szczęście odkryć dalszy bieg nieznanej przedtem rzeki. Tak potężna woda nie mogła się zgubić w bagnach lub puszczach, musiała dotrzeć do morza. To zapewne powiedział sobie każdy z trzech Europejczyków, którzy przed nami ujrzeli rzekę, Livingstone, Cameron i Stanley, i rozumiem dobrze, że pierwszego tylko śmierć mogła powstrzymać od dopięcia celu, którego dopiął trzeci. Był to cel, wart poświęcenia wszystkich sił ducha a nawet samego życia, bo nagrodą jest nieśmiertelność.“

Nyangwa nad prawym brzegiem Lualaby (pod 26°16′ wschodniej długości 4°15′ południowej szerokości) niemal w samym środku pomiędzy wschodnim a zachodnim brzegiem Afryki, była w r. 1882 najdalej w głąb kontynentu wysuniętą osadą arabską. Ztamtąd w październiku r. 1876 Stanley podjął pamiętną wyprawę, na której skonstatował identyczność Lualaby a Kongo i bieg tej ogromnej rzeki zbadał aż do ujścia do Atlantyku. (Porównaj Stanleya: „Przez ciemny kontynent“ t. II. rozdz. 4). W r. 1860 Abed-bin-Salim osiadł nad Lualabą, później przybył tam drugi kupiec od brzegu wschodniego, Dugumli, którego dokładnie opisuje Stanley w wymienionem dziele. W chwili przybycia Wissmanna i Poggego do Nyangwy opiekę nad małoletnimi synami zmarłego tymczasem Dugumliego sprawował arab Muharra, rezydujący w północnej części miasta, gdy Abed-bin-Salim mieszka w południowej. Dwa cyrkuły dzieli błotnista dolina, często dotknięta wylewami rzeki. Każdy cyrkuł składa się z większych domów z gliny, dwóch naczelników, ich klientów tudzież handlarzy od brzegu wschodniego, tudzież kilkudziesięciu chat niewolników. Z kolei to w jednym, to w drugim cyrkule odbywają się wielkie targi, na które przybywają tysiącami murzyni z ościennych okolic i na których można nabyć wszystkiego od garnków i drzewa palnego aż do kosztownej broni i pięknych niewolnic. Użycie broni i wszelkie kłótnie surowo zakazane. Dwaj naczelnicy pilnie czuwają nad zabezpieczeniem porządku publicznego, za co od kupców sprzedających na tych targach towary, pobierają drobny podatek.

Gdyby nie obrotne łowy na ludzi i handel niewolnikami, nie możnaby Arabom odmówić pewnego wpływu cywilizacyjnego. Odznaczają się mianowicie gościnnością. I tak karawana Wissmanna i Poggego ze wszech stron otrzymywała podarunki. Przynoszono kozy, owce, ryby, owoce, ryż, miód, warzywa, cukierki, jaja i kawę. Wkrótce dom, w którym zamieszkali, stał się podobnym do składu wiktuałów. Dnia 17 kwietnia Abed-bin-Salim, przystojny, wysmukły starzec, liczący około 70 lat, o długiej, siwej brodzie, zaprosił dwóch podróżników na obiad i uczęstował ich wyborną potrawą z ryżu, mleka i gołębi, potem cukierkami i kawą. Gdy mu goście wręczyli drobne podarunki, pomiędzy temi kolczyki dla żon, przywołał ich 8 i jak basza w „Fatinicy“ przedstawiał je wymieniając imię, pochodzenie i cenę kupna. Były to niewiasty liczące 15 do 30 lat, po większej części bardzo ładne. Najstarsza obdarzyła go trzema synami. Następnie Abed pokazał gościom swe skarby, mianowicie 263 sztuk kości słoniowej, która w handlu tych stron reprezentuje złoto. Od czasu do czasu Abed posyła kilka sztuk do Udżyży nad jeziorem Tanganiką celem zakupna potrzebnych mu towarów. Do Zanzibaru nie może wysyłać żadnych towarów, bo tak mocno się zadłużył u tamtejszych Indyjczyków, którym od lat 24 nie płaci procentu, że cały jego znaczny majątek nie starczyłby na umorzenie długu.

Od Abeda Wissmann na weksel otrzymał potrzebne fundusze na zaopatrzenie się w dalszą podróż. Dnia przeto 4 maja dr. Pogge z wiernymi Balubami wyruszył na powrót do Mukengi, dokąd po różnych przygodach przybył 21 lipca. Podróż z Mukengi do Nyangwy drogą nieznaną trwała cztery i pół miesiąca, powrót tylko dwa i pół miesiąca. W czasie nieobecności Poggego tłómacz Germano za pomocą kilku właścicieli z Angali, którzy osiedli w „kraju przyjaźni“, wybudował dom dla stacyi niemieckiej, w której Pogge przepędził 2 lata. W powrocie do Europy dnia 17 marca r. 1884 umarł w Loandze. Kalamba zaś, poznawszy w owej podróży tyle ludzi i krajów, a mianowicie osadę arabską w Nyangwie, zapłonął żądzą podnieść swą stolicę na podobny stopień okazałości. W tym celu zmuszał podwładnych Kacyków, przenieść się do Mukengi, która niebawem wzrosła aż do 800 chat i kilku wielkich domów z gliny.

Wissmann z 3 murzynami, 3 kobietami i 2 chłopcami, tudzież 15 niewolnikami, pożyczonymi od Abeda, d. 1 czerwca opuścił Nyangwę i postępując znanemi drogami przez Kahamborę, jeziora Tanganijkę, Udżyżę, stolicę sławnego „Napoleona wschodniej Afryki“ Miramby, osadę arabską Taborę, i t d., dnia 14 listopada 1882 roku dotarł do wschodniego brzegu morza, w dwa dni potem do Zanzibaru, zkąd 14 grudnia powrócił przez Kanał Suezki do Europy. Podróż Wissmanna w poprzek Afryki, rozpoczęta 7 stycznia 1881 w Loandzie, trwała więc blisko dwa lata. Najważniejszym jej owocem było zbadanie nieznanego pasu kontynentu afrykańskiego od Kassaju do Nyangwy i odkrycie w Lubuku czyli „kraju przyjaźni“ korzystnego punktu oparcia do dalszych wypraw.

E. L.

skowych. Kilkunastu dowódców korpusowych i dywizyjnych otrzymało inne przeznaczenie w charakterze komendantów fortecznych, towarzyszy naczelnych dowódców okręgów wojennych, członków komitetu dla rannych i t. d. Rozkazem dziennym. d. 21 b. m. zawiadomiono o reorganizacyi służby przewozowej na wypadek postawienia armii na stopie wojennej.

Z okazyi świąt wielkanocnych car rozdał mnóstwo orderów. Między innymi otrzymali wysokie dekoracye: arcybiskup warszawski ks. Popiel, biskup sandomierski ks. Sotkiewicz i prałaci Dowgiełło i Simon.

W kołach petersburskich przypisują polityczne znaczenie wizycie, złożonej w Yałcie przez w. ks. Mikołaja młodszego exkrólowej Natalii.

Ambasadorowie rossyjscy, którzy bawili tutaj ostatniemi czasy na urlopie i dla złożenia sprawozdań, popowracali już wszyscy na swe stanowiska.

Jak donoszą *Mosk. Wiedom.*, obecny ambasador turecki przy dworze petersburskim Szakir pasza ma być wkrótce odwołanym, a miejsce jego ma zająć Muktar basza, obecny pełnomocnik turecki w Egipcie. Zmiana ta, jeśliby się stwierdzić miała, byłaby dość znaczącą, Muktar basza bowiem uchodzi za zwolennika przyjaznych stosunków Turcyi z Rossyą.

W ostatnich czasach znowu poruszono w prasie kwestyę przeniesienia uniwersytetu dorpackiego do jednego z miast w kraju północno-zachodnim. *Smoleńskij Wiestnik* radzi obrać Smoleńsk, gdzie mogłaby się zogniskować młodzież z gubernij ościennych, i gdzie przytem nie może być najmiejszej obawy obcych wpływów. Zarząd Smoleńska i ziemstwo miejscowe czynią właśnie starania o założenie uniwersytetu w tem mieście. Nie przestają tam krążyć pogłoski o przeniesieniu uniwersytetu dorpackiego do Wilna. Z tego powodu *Nowoje Wr.* pisze: Pogłoki o przeniesieniu uniwersytetu z Dorpatu do Wilna nie mają najmniejszej podstawy, bo przecież pamięta żyjące pokolenie o powodach zamknięcia uniwersytetu w Wilnie i o otwarciu wszechnicy w Kijowie. Może być raczej mowa o założeniu w Wilnie prawosławnej akademii duchownej; kwestyę tę oddawna już roztrząsa prasa, — a obecnie żywiej się nią zajmuje z okazyi piędziesięciolecia przyłączenia unitów do cerkwi prawosławnej.

Z ogłoszonego rozporządzenia ministra oświaty, o przekształceniu wydziału prawnego w uniwersytecie dorpackim, wnioskować można, że zakład ten pozostanie w Dorpacie, ulegnie tylko reformie w duchu państwowym.

Wedle *Birż Wied.*, projekt utworzenia w Petersburgu banku francusko-rossyjskiego rozchwiał się, natomiast według tego dziennika układy o nabycie przez pewną grupę finansistów francuskich zakładów przemysłowych Kramsty w Królestwie Polskiem doszły do pomyślnych rezultatów.

W Tyflisie poczyniono już przygotowania na przyjęcie szacha perskiego. Zamieszka on w zamku, a zabawi tam trzy dni. W tym czasie obejrzy muzeum kaukaskie, niektóre starożytności miejscowe i odwiedzi teatr, w którym gra operetka francuska. Weźmie także udział w polowaniu w Kazajasach, o 35 wiorst od Tyflisu. Świta szacha składa się z 35 osób. Perski konsulat generalny wybrał się w całym komplecie do Eriwania na powitanie. Szach przybędzie końmi do stacyi Akstafy, a ztamtąd koleją do Tyflisu.

Konferencya w sprawie Samoa.

Za dni kilka zbierze się w Berlinie konferencya reprezentantów Niemiec, Anglii i Stanów Zjednoczonych dla uregulowania sprawy Samoa.

Ameryka wydelegowała na konferencyę pp. Kassona, Phelpsa i Batesa znanych przeciwników niemieckiej polityki na archipelagu samoańskim, a oprócz tego towarzyszy delegacyi amerykańskiej dawniejszy generalny konsul amerykański w Apii, p. Sewall, który za czasów swego konsulatu do tego stopnia dał się Niemcom na wyspach samoańskich we znaki, że za interwencyą Niemiec musiał ze stanowiska swego zostać odwołany.

Przy takim składzie delegacyi amerykańskiej nie spodziewał się nikt w Niemczech po konferencyi pomyślnego rezultatu, a niektóre pisma, jak *Kölnische Ztg.* i *Post*, doradzały rządowi, ażeby, chcąc uniknąć zatargu z Ameryką, w ogóle nie przyjmował delegacyi amerykańskiej a przedewszystkiem p. Batesa. Powszechnie zaś odzywały się głosy, że warunki, wśród których zbiera się konferencya, są jak najniefortunniejsze, wyjść tylko mogą na szkodę polityki niemieckiej.

Tymczasem zdaje się, że obawy te były nieuzasadnionemi. To przynajmniej pewna, że od kilku dni widoki konferencyi polepszyły się tak dalece, że zatarg rządu niemieckiego z angielskim zdaje się być nieprawdopodobnym. Rząd niemiecki przedłożył bowiem parlamentowi nową białą księgę w sprawie samoańskiej, z której wykazuje się, że żądania Niemiec w sprawie samoańskiej są daleko skromniejszemi niż powszechnie sądzono i że nawet w zasadzie rząd ten co do tej kwestyi podziela zupełnie zapatrywanie rządu angielskiego i amerykańskiego.

Co więcej, z nowej białej księgi wynika, że wbrew ogólnemu twierdzeniu niemieckiej prasy rząd niemiecki nie przypisuje winy co do zatargów na archipelagu samoańskim bynajmniej wyłącznie krajowcom, Amerykanom i Anglikom, ale w pierwszym rzędzie własnym swym reprezentantom w Apii, a przedewszystkiem dawniejszemu niemieckiemu konsulowi dr. Knappemu.

Nowa biała księga obejmuje tylko dwa dokumenta i to: raport cesarskiego konsula dr. Knappe w Apii z dnia 26 lutego r. b. i reskrypt kanclerza rzeszy do nowego generalnego konsula Stübla w Apii, datowany z dnia 16 kwietnia r. b.

Raport konsula dr. Knappe zawiera mało nowych i dotychczas nieznanych szczegółów. Według niego ogłoszono ze strony niemieckiej dnia 19 stycznia r. b. na archipelagu samoańskim stan wojenny, przyczem poddano także wszystkich obcokrajowców, „którzyby ośmielili się popierać buntowników, pod sąd wojenny.“ Ponieważ konsul niemiecki oświadczył, że przeciwko obcokrajowcom, popierającym nieuznawanego przez Niemcy króla Mataafę użyje środków energicznych, wydał konsul angielski w Apii proklamacyę, w której zaznaczył, że poddani angielscy podlegają tylko wyłącznie sądownictwu konsulatu angielskiego.

Telegramem z d. 23 stycznia powiadomił o tem konsul dr. Knappe księcia Bismarcka, podnosząc równocześnie, że podczas rokowań z stronnikami Mataafy żądał, ażeby powstańcy wydali mu króla Mataafę, a oprócz tego przystali na poddanie archipelagu samoańskiego pod zarząd niemiecki.

Na to odpowiedział ks. Bismarck pod d. 31 stycznia r. b. dosłownie:

„Na telegram z dnia 23 stycznia r. b. odpowiadam, że panu nie przysługuje prawo pociągania obcokrajowców pod sąd konsulatu niemieckiego. Angielscy koledzy pana słusznie przeciwko temu zaprotestowali. Przy zatargach, mogących z tego wyniknąć, pan okazałbyś się winnym. Żądanie pańskie co do poddania archipelagu samoańskiego pod zarząd niemiecki nie odpowiada ani otrzymanym przez pana instrukcyom, ani naszym celom. Cofnij pan to żądanie bezzwłocznie i nie występuj z żadnemi żądaniami, niezgodnemi z danem ci poleceniem, wyjąwszy z żądaniem co do wydania buntowników. Jeżeli dobrze zrozumiałem telegram pański, nie mogę kroków pańskich pochwalić.

Dalej zaś powiada ks. kanclerz:

„Niemcy nie mają prawa rozkazywać Samoańczykom, o ile to dotyczy ich własnych spraw, a nadto nie mają potrzeby zajmować się uporządkowaniem ich spraw państwowych. Zadanie rządu niemieckiego ogranicza się na obronie poddanych niemieckich i na zabezpieczeniu pomyślnego rozwoju ich ekonomicznych interesów.“

Pod koniec oświadcza książę kanclerz ponownie, że konsul dr. Knappe nie miał żadnego prawa do pociągania obywateli angielskich i amerykańskich pod wojenny sąd niemiecki.

Przytoczyliśmy główniejsze ustępy z reskryptu księcia kanclerza, gdyż zmieniają one zupełnie sytuacyą obecną co do odbyć się mającej konferencyi. Skargi ze strony amerykańskiej i angielskiej dotyczyły głównie roszczeń konsulatu niemieckiego w Apii co do administracyi na Samoa i niewłaściwych jego kroków po ogłoszeniu stanu wojennego. Dzisiaj, gdzie książę kanclerz wyraźnie oświadcza, że Niemcy na Samoa nie chcą rozkazywać a tylko bronić interesów swych poddanych, wytworzoną została od razu podstawa, na której konferencya odbyć się może bez obawy nowych zatargów pomiędzy Ameryką i Anglią a rzeszą niemiecką.

Reskrypt księcia kanclerza do dr. Stübla jest zarazem rękojmią, że analogiczne zajścia jak w ostatnim czasie w Apii nie rychło się powtórzą. W ostrych słowach krytykuje i potępia reskrypt księcia kanclerza nadmiar gorliwości niektórych urzędników niemieckich za granicą i słusznie wskazuje na jedynie właściwą drogę prawa międzynarodowego. Ażeby zresztą mimo to w przyszłości nie zaszły podobne zajścia jak w Apii, wydał książę kanclerz jeszcze osobny okólnik do wszystkich konsulów niemieckich, w którym na wypadek zatargów międzynarodowych nie pozostawia decyzyi pod względem akcyi zbrojnej konsulom, ale wyłącznie rządowi niemieckiemu. Tym celem zobowiązani są komendanci niemieckich okrętów wojennych do szczegółowego badania instrukcyi otrzymywanych przez konsulów a w razie wątpliwości do zasiągania decyzyi najwyższej.

Nihiliści w Szwajcaryi.

Wiener Abendpost pisze, iż śledztwo przeprowadzone przez władze szwajcarskie w Zurychu w znanej sprawie bomb wykazało, że bomby te przedewszystkiem były przeznaczone do Rossyi i że ostatniemi czasy przesłano do imperyum wiele pism i broszur rewolucyjnych. Wysyłka skrzyń z temi drukami odbywała się najpierw do Aleksandryi w Egipcie a ztąd dopiero morzem Czerwonem do Odessy i w głąb Rossyi. Obecnie znajduje się w więzieniu szwajcarskiem kilkunastu Rossyan. Władze zamknęły czytelnię „Slavia“ i zarządziły u jej członków ścisłą rewizyę przyczem skonfiskowały mnóstwo papierów. Policya zgromadziła w swem ręku dostateczny materyał dowodowy, który wskazuje, iż ostatniemi czasy zagnieździł się w Szwajcaryi szeroko rozgałęziony spisek nihilistyczny, którego nici sięgają aż do Paryża i Londynu.

KRONIKA

Lwów 25 kwietnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gr. kat. komitetowi parafialnemu w Martynowie, w powiecie rohatyńskim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **J. E. Pan Minister** Filip Zaleski opuścił dzisiaj miasto nasze, udając się z powrotem do Wiednia. Na dworcu pożegnali JE. Pana Ministra: JE. Pan Namiestnik hr. Badeni, JE. Pan Marszałek kraj. hr. Tarnowski, JW. Pan Wiceprezydent Namiestnictwa p Jan Lidl, Radca Namiestnictwa p. R. Terlecki, dyrektor policyi p. Krzaczkowski, oraz liczne grono znajomych.

— **U pp. Namiestnikowstwa,** K hr. Badenich, odbędzie się dzisiaj, o godz. 7 wieczorem obiad na 25 nakryć, na który otrzymali zaproszenie pp.: dr. Bernard Goldman, poseł na Sejm krajowy i radny m. Lwowa; Andrzej Gołąb, budowniczy, właściciel realności i radny m. Lwowa; Edward Heppe, starszy inżynier kolei Karola Ludwika i radny m.; Samuel Horowitz, przełożony Zboru izraelickiego; br. A. Kanne, wiceprezydent wyższego sądu krajowego; dr. Ż. Krówczyński, lekarz, radny m. Lwowa; radca Rządu Władysław Krzaczkowski, dyrektor policyi; dr. Zdzisław Marchwicki. dyrektor gal. Banku kredytowego i wiceprezydent m. Lwowa; ks. kanonik Andrzej Mazurak, radny miasta; Michał Michalski, pierwszy delegat Rady m. Lwowa; Edmund Mochnacki, prezydent miasta Lwowa; Karol Poglies, wiceprezydent sądu kr.; dr. Bronisław Radziszewski, prof. uniwersytetu, radny m.; Karol Schayer, wł. realności, kupiec i radny miasta Lwowa; radca dworu Antoni Schiffner, dyrektor poczt i telegrafów; radca rządowy Wacław Sladkowski, dyrektor ruchu kolei Karola Ludwika; J. E. dr. Franciszek Smolka; dr. Izydor Szaraniewicz, prof. uniwersytetu i radny miasta; JE. Marszałek krajowy, Jan hr. Tarnowski; radca Namiestnictwa, Robert Terlecki; starszy prokurator państwa, Zdański; dr. Alfred Zgórski, dyrektor Banku krajowego i radny m., Franciszek Zima, dyrektor gal. kasy oszczędności i radny m.

— **Dwa przedstawienia amatorskie.** Jak się dowiadujemy, pani Namiestnikowa, hrabina Badeniowa, urządza na cele dobroczynne dwa przedstawienia amatorskie w salach pałacu namiestnikowskiego. Przedstawienia odbędą się w sobotę i w niedzielę (27 i 28 b. m.) o godzinie 8 wieczór. Strój wieczorowy. Program składa się: 1. z komedyi hr. Fredry „Pan Benet“; 2. z monologu p. G. Fiszera; 3. z komedyi francuskiej E. Labiche'a p. t. „L'affaire de la rue de Lourcine“; 4. z komedyi francuskiej d'Herville'a p. t. „La Soupière“. W przedstawieniach tych wezmą udział znane amatorskie siły: pani Konstancya hr. Stadnicka, p. Seweryn Skrzyński i Leon hr. Piniński. Biletów dostać można w sekretaryacie galicyjskiego Banku Kredytowego ul. Jagielońska l. 3.

— **Stypendya** z fundacyi im. Stupnickich i Jankowskich otrzymali na mocy uchwały Wydziału krajowego z dnia 2 kwietnia b. r. następujący uczniowie; 1. Franciszek Ksawery Górski, uczeń III roku wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim rocznie 300 zł. wa., zaś po 200 zł. rocznie: 1. Emil Jan Paweł 3 im. Bobrowski, uczeń klasy III c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie, 3. Jan Józef Tytus 3 im. Zielonka, uczeń klasy I c. k. gimnazyum Franciszka Józefa I. we Lwowie, 4. Włodzimierz Feliks 2 im. Jankowski, uczeń kl. III c k. gimnazyum w Tarnopolu. — Dwaj ostatni otrzymali stypendyum z tytułu pokrewieństwa z ś. p. fundatorem.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w sobotę, dnia 27 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Wybór siedmiu członków i trzech zastępców do komisyi administracyjnej niestałych dochodów miejskich; siedmiu członków do komisyi prawniczej; siedmiu członków do komisyi dyscyplinarnej Rady miejskiej; dwóch delegatów i dwóch zastępców do Rady administracyjnej fundacyi hr. Skarbka; dwóch delegatów do Rady szkolnej okręgowej; dalej wybór stałej komisyi dla przeprowadzenia wszelkich budowli na realności miejskiej dawniej Pitscha, przy ulicy Łyczakowskiej; wniosek w sprawie przystąpienia gminy miasta Lwowa jako członka Towarzystwa ochrony Tatr polskich z 10 udziałami; wniosek w sprawie sprzedaży p. Winiarzowi pasma gruntu miejskiego w Brzuchowicach (uchwała II); sprawa nabycia na cele regulacyi i rozszerzenia ulicy Zamkniętej pasma gruntu o powierzchni około 84 sążni kwadratowych (uchwała I); sprawa dostarczania leków dla ubogich miejscowych i zakładów miejskich; oraz wniosek w sprawie zakupna przyborów dla muzeum pedagogicznego.

— **Konkurs literacki.** Wydział krajowy rozpisuje konkurs, upływający z dniem 31 marca 1890 r., na dwie premje z fundacyi Franciszka Kochmana: jedną w kwocie pięciuset (500) złr. w. a., drugą w kwocie tysiąca (1000) złr. w. a., dla dwóch dzieł w języku polskim za najlepsze uznanych i wzywa wszystkich literatów polskich, bez różnicy, w którym kraju i pod jakim rządem żyją, ażeby w powyższym terminie dzieła swoje, o ile je uważają za godne ubiegania się o te premje, przesyłali do Lwowa pod adresem Wydziału krajowego. W myśl statutu fundacyi, mogą być dopuszczone do konkursu wszelkiego rodzaju płody autorów polskich w języku polskim, z wyjątkiem jedynie dzieł treści religijnej i teologicznej. Bliższe szczegóły mieszczą się w ogłoszeniu Wydziału.

W skład komisyi konkursowej wchodzą następujący panowie: Oktaw Pietruski, dr. Gustaw Roszkowski, dr. Zygmunt Samolewicz, dr. Ludwik Kubala, Władysław Łoziński, dr. Antoni Małecki, dr. Tadeusz Pilat, dr. Bronisław Radziszewski, Zygmunt Sawczyński i dr. Władysław Zajączkowski.

— **W czytelni kobiet** jutro, w piątek, odczyta p. Władysław Woleński, artysta dramatyczny, poemat St. Rossowskiego „Światła“.

— **Posiedzenie naukowe** sekcyi lwowskiej towarzystwa lekarzy galic. odbędzie się w sobotę, dnia 27 b. m., o godzinie 6 wieczorem w ratuszu na II piętrze. Porządek dzienny: 1) Dr. Feigel przedstawi preparaty anatomiczne. 2) Dr. Barącz okaże przyrząd do mobilizacyi zrostu kostek słuchowych. 3) Dr. Schram: „O leczeniu chirurgicznem ropnych zapaleń opłucnej“. 4) Lisowski: „O bezboleśnem wyjmowaniu zębów“. 5) Dr. Pisek: „O osłabieniu nerwowem serca (Heart starvation) Fothergilla“.

— **Pani Adolfina Zimajer** na zaproszenie p.. dyrektora Biberowicza, wystąpi gościnnie w Tarnopolu w sobotę, 27 b. m., i w niedzielę, 28 b. m., mianowicie w „Dzwonach Cornevilla“ i w „Wesołej wojnie“.

— **Na cele humanitarne** zapisał zmarły przed kilku dniami w naszem mieście śp, Karol Belina Brzozowski 20.000 zł, a to: 8000 zł. na dwa stypendya dla uczącej się młodzieży, tj. jedno dla ucznia lwowskiej szkoły realnej drugie dla słuchacza szkoły politechniczej, 4000 zł. dla muzeum narodowego w Rapperswyllu; po 2000 zł. dla zakładu ociemniałych, zakładu głuchoniemych i dla przytuliska dla nieuleczalnie chorych, po 1000 zł. dla Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ i Towarzystwa muzycznego „Harmonja“.

= **Znaczna zguba.** Pani D. M. zgubiła wczoraj złotą broszkę z przyrządem do noszenia takowej także jako medalionu lub szpilki do włosów, ozdobioną jednym dużym brylantem, małemi rautami okolonym, wartości około 300 zł.

= **Zwrócona szkoda.** Tej nocy przytrzymał stójkowy włóczęgę Antoniego Mielimąkę, przy którym znaleziono fryzyerskie żelazko. Badany o pochodzenie tegoż, zeznał on, że włamawszy się do golarni Hermana Mullera pod l. 113 przy ulicy Żółkiewskiej, zabrał ztamtąd różne rzeczy, które następnie za jego wskazaniem odszukano w szopie na Zniesieniu i zwrócono poszkodowanemu.

(*m*) **W zborze izraelickim** we Lwowle odbyły się wczoraj wybory; prezesem zboru został wybrany Samuel Horowitz; jego zastępcą Samuel Klarman, a do wydziału weszli pp. dr. E. Byk; dr. Schaff i Jakób Stroh.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 25 kwietnia 1889. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zmienny z południowej strony, niebo przeważnie pogodne a powietrze miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby była $+17{\cdot}2^{\circ}C$, najwyższa $+22{\cdot}8^{\circ}C$, najniższa $+11{\cdot}4^{\circ}C$ w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy piękną pogodę; w południe było trochę wietrzno a dziś rano mała mgła.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Holandyi; zwyżka 770 do 765 mm. w północnej Rossyi; zniżka drugorzędna w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 762 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 25 kwietnia b. r.: Wiatr z południowej strony, średnia temperatura doby około +17°C, niebo w części pogodne a powietrze miernie wilgotne; dziś jeszcze pogodnie.

— **Z galicyjskiego Towarzystwa muzycznego.** W niedzielę dnia 28 kwietnia b. r. o godzinie 7 wieczór odbędzie się w sali „Sokoła“ czwarty zwyczajny koncert Towarzystwa muzycznego za rok 1888/9 pod artystyczną dyrekcyą p. R. Schwarza, na którem wykonane będzie oratoryum Mendelssohna „Paulus“ na sola, chóry i wielką orkiestrę. Biletów nabywać można w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego a w dzień koncertu wieczorem przy kasie.

Członkowie wspierający Towarzystwa raczą się zgłosić w kancelaryi Tow. najdalej do soboty godz. 7 wieczór, gdzie za okazaniem rocznej karty otrzymają wolne bilety na niedzielny koncert.

Dyrekcya podaje do wiadomości wszystkich P. T. członków chóru mięszanego i orkiestry amatorskiej, że w piątek 26 b. m. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się próba chóru mięszanego, zaś w sobotę o godzinie pół do 4tej po południu generalna próba wraz z orkiestrą. Uprasza się o jak najliczniejszy komplet.

— **Sezon kąpielowy** w Lubieniu wielkim, otwarty zostanie 20 maja.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W dniu 21 b. m. w skutek nieostrożnego obchodzenia się przy strzelaniu z moździerza przez wiejskich parobków koło cerkwi w Terszakowie, powiatu rudeckiego, został zabity 6-letni chłopiec Fed Sech.

— **Józef Kenig,** zasłużony publicysta warszawski, jak donosi *Kur. Warsz.*, ciężko zapadł na zdrowiu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Helena Wilkońska, córka Wincentego i Florentyny z Bojanowskich, przeżywszy lat 18.

Zmarły w willi Broelberg pod Zurychem hr. Władysław Broel-Plater, poseł na sejm 1831 r. był synem kasztelana Ludwika Platera, a bratem ś. p. Cezara Platera, wielce w sprawach narodowych i kościelnych zasłużonego obywatela w Wielkopolsce.

— **W związku z wiecem katolików** austryackich, odbędzie się w Wiedniu d. 3 maja walne zgromadzenie towarzystwa św. Wincentego (dla opieki nad ubogimi). Bliższych informacyj udziela sekretarz towarzystwa p. Jopp, Wiedeń, VII Hofstallstrasse, 5.

— **Kongres antropologiczny.** Międzynarodowy kongres dla antropologii i archeologii przedhistorycznej odbył ostatnią sesyę swoją w Lizbonie przed 9 laty. Obecnie francuskie ministerstwo handlu, przemysłu i kolonii, chcąc zjazdowe posiedzenie zebrać do Paryża w czasie wystawy, naznacza na nie termin od 19 do 29 sierpnia w Collège de France. Prezes Quatrefages. Z Polaków czytamy na liście zaproszonych nazwiska: Łepkowski, Kopernicki, Pawiński, Przeździecki.

— **Rozbitek.** P. Battye, inżynier okrętu „Gulf of Trinidad“ w czasie podróży z Iquique do Europy spadł w nocy z pokładu w morze. Na okręcie spostrzeżono to i rzucono za nieszczęśliwym „pas bezpieczeństwa“, który tenże istotnie pochwycił. Zanim jednak zdołano statek zatrzymać, tenże odpłynął tak daleko, że inżyniera trudno było odszukać, tem bardziej, że poszukiwania utrudniała noc ciemna. Trzy dni i noce, które nieszczęśliwemu wiecznością się wydawały, o głodzie i chłodzie, inżynier przy pomocy pasu bezpieczeństwa spędził na powierzchni morza, w ciągłej obawie by go nie pożarły rekiny, aż nareszcie spotkał go statek norweski i uratował z niebezpieczeństwa.

— **Książę Buckingham,** zmarły niedawno, odziedziczył po ojcu swoim wysoki tytuł lecz majątku żadnego. Posiadłość ziemska, jaką objął w r. 1861, była obciążona długami. Młody książę postanowił tedy żyć jak pustelnik, aby spłacić swoich wierzycieli. Pracował jak zwyczajny urzędnik na kolei Północno-Zachodniej, której był prezesem i w istocie dzięki żelaznej wytrwałości udało mu się oczyścić z długów ojcowiznę.

— **Urząd lorda majora** londyńskiego święcić będzie w bieżącym roku 700-letnią rocznicę swego istnienia. Pierwszym lordem majorem City wybrany został w początkach panowania króla Ryszarda I. złotnik Fitz Alwyne. Jubileusz obchodzony będzie wspaniałym bankietem w Guildhall, na który otrzymają zaproszenia wszyscy burmistrze większych miast europejskich.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystawa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(*L*) Uroczysty akt złożenia przysięgi prezydenta m. Lwowa, p. Edmunda Mochnackiego w ręce J. E. Namiestnika, Kazimierza hr. Badeniego, a następnie złożenia przysięgi wiceprezydenta, p. dr. Zdzisława Marchwickiego w ręce prezydenta, p. Mochnackiego, odbył się dzisiaj w południe.

Salę pięknie udekorowaną i przystrojoną zapełnili pp. Radni już o godzinie 11 min. 40 przed południem. Wszyscy pp. Radni przybyli w strojach galowych. Galerye były przepełnione publicznością. Na salę przybyli także wszyscy pp. urzędnicy Magistratu z naczelnikami biur.

O godzinie 12 w południe wszedł na salę J. E. Namiestnik, Kazimierz hr. Badeni w towarzystwie radcy Namiestnictwa, p. Terleckiego, a zająwszy przygotowaną trybunę, przemówił jak następuje:

Panie Prezydencie!

Przysięgą, którą Pan za chwilę w moje ręce złożysz, rozpoczynasz drugi okres trzechletni na zaszczytnem stanowisku Prezydenta miasta Lwowa.

Wybór Twój powitałem, Panie Prezydencie, z prawdziwem zadowoleniem z dwojakich powodów. Znam Cię, Panie Prezydencie od dawna, śledzę Twoje czynności w życiu publicznem i muszę złożyć w obec Świetnej Rady miasta Lwowa świadectwo o Twojej bezstronności, sumienności, pracowitości i gruntownej znajomości stosunków i potrzeb miasta, na którego czele postawiło Cię zaufanie współobywateli. Zalety, które wymieniłem, wystarczą, by módz z otuchą i spokojem spoglądać na Twój ponowny wybór; jest jednak jeszcze jedna okoliczność, która się przyczynia, iż nie tylko ja, ale i wszyscy temu miastu życzliwi, wyborowi Twemu przyklasnęli.

Według mego zdania, pewna ciągłość, konsekwencya, nieodzowną jest w każdej sprawie, a w szczególności w większej administracyi. Zbyt krótki peryod wyborczy, prócz tego i sposób wybierania, nakazujący każdemu wyborcy wypisanie na jednej kartce stu nazwisk, sprawiają, że ta pożądana ciągłość byłaby udaremnioną, gdyby obywatele miasta Lwowa, a w dalszym ciągu szanowni Radcy miejscy w wyrozumiałości swej nie chronili miasta od częstych zmian w osobach, a w skutek tego od przerw w podjętych pracach.

Powtarzam zatem, iż witam Cię Panie Prezydencie z podwójnem zadowoleniem, gdyż nauczyłem się cenić Ciebie, a doświadczenie nakazuje mi cenić wszelką ciągłość tam, gdzie obowiązki sumienia nie nakazują jej zerwać. Nie wątpię, iż zakreśliłeś sobie program, do którego urzeczywistnienia w tem rozpoczynającem się trzechleciu dążyć będziesz. Życzę Ci, Panie Prezydencie, byś w Radzie znalazł to poparcie, energiczne, szczere i o ile być może, zgodne, bez którego obejść się nie możesz; życzę Ci dalej, byś, zdając po trzech latach sprawę ze swych czynności, mógł wskazać nie na program, lecz na fakta, nie na zamiary, lecz na urzeczywistnione i dodatnio przeprowadzone czyny.

Ze wszelkiem uznaniem podnoszę wszystko, co miasto Lwów dla wychowania publicznego dotąd zrobiło; nie wątpię, iż szanowna Rada działalność swą na tem polu dalej rozwijać będzie.

Pomieszczenie niektórych szkół wymaga jeszcze poprawy, a mam to przekonanie, że działalność Rady w tym kierunku mogłaby się rozszerzyć i na szkoły średnie bez ujmy dla interesów materyalnych miasta, bez potrzeby brania na swe barki nowych ciężarów, a z prawdziwym pożytkiem i dobrodziejstwem dla istniejących w mieście szkół średnich.

Zwracam także uwagę na kwestyę teatru; wiem, iż szanowna Rada kwestyę tę już gruntownie omawiała, nie mogę jednak przemilczeć, iż obecnie wypadałoby ją stanowczo i raźniej naprzód posunąć, a przy tej sposobności zaznaczam kategorycznie, że o pozostawieniu teatru w dzisiejszym budynku po wygaśnięciu przywileju mowy być nie może. Decyzya zatem i to rychła, nieodzowna, jeżeli szanowna Rada pragnie bez przerwy utrzymać jeden z nielicznych już dziś teatrów polskich.

Jedną z najważniejszych kwestyj, jest kwestya sanitarna, i tutaj energiczne i rzetelne poparcie szanownej Rady jest nieodzowne; porządek w domach i na dziedzińcach i porządek na ulicy tak zimą jak latem musi wejść na lepsze tory. Uprzątanie śniegów i nieczystości w zimie, skrapianie i porządkowanie ulic w lecie, — oto są sprawy, na które szanowna Rada szczędzić wydatków nie powinna, i uważam te kwestye za tak ważne pod względem sanitarnym, że poczuwam się do obowiązku zwrócić uwagę szanownej Rady i pana Prezydenta na te szczegóły.

Naturalnie, że panowie właściciele domów muszą również sumiennie wypełniać swe obowiązki, trzeba tylko, aby je dokładnie znali a następnie żelazną konsekwencyą do spełnienia ich byli przynagleni. Jako jeden z głównych środków do tego celu zalecam uregulowanie kwestyi dozorców czyli stróżów kamienicznych, gdyż kwestya ta jest dotąd według mnie zupełnie wadliwie traktowana i interpretowana. Zatrzymałem się może zbyt długo przy tej sprawie, ale wyznaję, iż uważam ją za pierwszorzędną; szanowna Rada musi powziąć doniosłe uchwały i dostarczyć środków, a Pan Prezydent musi uchwały sprężyście wykonać a dostarczonemi środkami po gospodarsku rozrządzać.

Upraszam Pana Prezydenta o utrzymanie z Władzami wojskowemi przyjaznych stosunków i proszę Was, Panowie, byście się starali w granicach możliwości potrzeby ich i życzenia zaspakajać. Obowiązek ten cięży na wszystkich gminach w kraju, a stolica kraju koronnego powinna przyświecać przykładem pod tym względem; obowiązek ten jest obecnie tem milszy do spełnienia, iż dzięki woli Najjaśniejszego Pana mamy w kraju same pułki rodzime, wszystko zatem, co dla nich się stanie, trafi w pierwszym rzędzie dzieci tego kraju.

Z radością powitałem wybór Pana Wiceprezydenta, zanadto bliskie łączą mnie z nim stosunki, bym mógł i chciał tutaj jego zalety wyliczać, ale jedno zaznaczyć sobie pozwolę, a mianowicie, że jeżeli szanowna Rada i Pan Prezydent jego zdolności, chęci i środki wyzyskać potrafi, może on oddać miastu znakomite usługi.

Sądzę, iż nie potrzebuję dodawać, że we mnie, a zatem i w Rządzie znajdziecie Panowie zawsze życzliwe poparcie, dobrą radę i chęć szczerą dopomożenia Wam w urzeczywistnieniu każdego rozumnego, sprawiedliwego, rozsądnego i w granicach obowiązujących ustaw obracającego się zamiaru.

Z mocy mego urzędu jestem do tej pomocy obowiązany jako Polak i Lwowianin, pragnę z całego serca Wam być pomocnym, prócz tego zaskarbiliście sobie Panowie u mnie i tytuł do wdzięczności za sposób, w jaki przyjęliście mnie w chwili, kiedy z łaski Najjaśniejszego Pana na posadę Namiestnika powołany, po raz pierwszy do Waszego miasta przyjeżdżałem, dalej za Wasze dotychczasowe zachowanie, które tchnie życzliwością dla mnie a winnem uszanowaniem dla Namiestnika Cesarskiego.

Temi kilkoma słowami witam Pana Prezydenta i szanowną Radę miasta Lwowa i życzę Panom pomyślnych rezultatów w pracy, którą z dniem dzisiejszym rozpoczynacie.

Mowę tę przyjęto hucznemi oklaskami, poczem radca p. Terlecki odczytał rotę przysięgi, ostatni zaś jej ustęp odczytał JE. p. Namiestnik, a p. Mochnacki powtórzył słowa przysięgi.

Po złożeniu przysięgi przemówił prezydent p. Mochnacki w następujące słowa:

Świetna Rado miejska! Zaszczycony po raz wtóry wyborem na Prezydenta miasta Lwowa i zatwierdzony na tym urzędzie przez Najjaśniejszego Pana, wiem jak ciężkie przyjmuję na się obowiązki, ale mam nadzieję, że szczera i życzliwa pomoc ze strony Świetnej Reprezentacyi miejskiej i doświadczonych urzędników Magistratu ułatwi mi spełnienie mego trudnego zadania.

Prawdziwą otuchą napełnia mię przemówienie JE. Pana Namiestnika, które zawiera przyrzeczenie życzliwego poparcia moich czynności. Serdeczne składam dzięki za to i jestem przekonany, że poparcie będzie szczere i skuteczne. Liczę też na życzliwość najwyższej władzy autonomicznej t. j. Wysokiego Wydziału krajowego, którego względów dotychczas gmina zawsze doznawała.

Moi Panowie! Program mojej działalności streszcza się w kilku słowach: Oto wspólna praca około dobra gminy i jej mieszkańców przy sprawiedliwem uwzględnieniu słusznych życzeń wyborców. Pod tem hasłem łączmy się wszyscy do wspólnej pracy, do wspólnego celu.

Nie należy nam jednak zapominać, że my reprezentujemy stolicę kraju, należy nam więc dbać o rozwój i rozkwit tego miasta, tak, jak to na pierwszą gminę w kraju przystoi. My powinniśmy przodować i przyświecać dobrym przykładem wszystkim gminom miejskim w kraju, gdyż cały kraj spogląda na nas.

Jestem przekonany, że ten Lwi gród, którego mieszkańcy zawsze się odznaczali cnotami obywatelskiemi i gorącym patryotyzmem i tym razem niezawiedzie nadziei w nim pokładanych.

Przyrzekam Panom uroczyście, że pod hasłem wspólnej pracy około dobra gminy i jej mieszkańców, pracować będę o ile mi sił na to starczy i starać się będę przy Boskiej pomocy spłacić dług wdzięczności, który winien jestem Swietnej Reprezentacyi miejskiej i Szanownym wyborcom za powołanie mię na to zaszczytne stanowisko.

A teraz moi Panowie: „Cześć Temu komu się cześć należy!“ Naszą wolność i swobodę, nasz samorząd, zawdzięczamy Najjaśniejszemu Panu. — Dajmyż więc wyraz naszym uczuciom czci i wdzięczności i wznieśmy okrzyk: Niech żyje Cesarz i Król nasz Franciszek Józef I!

(Okrzyk ten pp. radni powtórzyli trzykrotnie z zapałem).

Po tym uroczystym akcie opuścił JE. pan Namiestnik salę w towarzystwie radcy Terleckiego, a prezydent p. Mochnacki przystąpił do odebrania przysięgi od wiceprezydenta dr. Zdzisława Marchwickiego. Rotę przysięgi odczytał radca p. Lukas, a końcowe jej słowa, za p. Mochnackim, powtórzył dr. Marchwicki.

Pan prezydent przedstawił dr. Marchwickiego gremium magistratu, a po przedstawieniu, dr. Marchwicki, zwracając się do naczelników i urzędników magistratualnych, tak przemówił:

Szanowni Panowie! Wyborem Świetnej Rady powołany na stanowisko pierwszego wiceprezydenta mam zaszczyt powitać Was Panowie zapewnieniem że w każdej chwili mojego urzędowania znajdziecie we mnie zawsze gorliwego, chętnego i szczerego współpracownika. Sądzę, że skoro bliżej się poznamy, zaszczycicie mię Waszą sympatyą i przychylnością. Będąc od młodości przyzwyczajony do pracy, zapewniam Was, że nikt lepiej odemnie nie potrafi uszanować pracy waszej i zasług. W stosunku moim do Panów będzie to o tyle łatwiejszem, że każdy z was wyrobił sobie stanowisko takie, iż zawsze głos jego na szali interesów gminy zaważyć musi. Śmiało i pełną wiarą w powodzenie prac naszych raz jeszcze proszę was panowie o waszą pomoc i o waszą życzliwość.

Uroczystość zakończyła się serdecznem przemówieniem *seniora* Rady, p. Apolinarego Stokowskiego, skierowanem do prezydenta miasta i pp. Radnych, a przypominającem, że w tem trzechleciu urzędowania Rady stolicy kraju, przypada 100-letnia rocznica konstytucyi 3-go maja.

Prezydent m. Lwowa, p. E. Mochnacki, który dotychczas piastował urząd starszego radcy Wydziału krajowego, złożył w tych dniach ten urząd, a Wydział krajowy przeniósł go w stan stałego spoczynku.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 25 kwietnia 1888 r.

Lwów, pszenica 6·50 do 7·15, żyto 5·30 do 5·80, jęczmień browarny 5·75 do 7·—, owies 5·80 do 6·50, groch 6·50 do 10·50, wyka 6·75 do 7·50, rzepak 13·— do 13·60, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 75·—, koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka 60.— do 75·—.

Tarnopol, pszenica 6·40 do 7·—, żyto 5·25 do 5·75, jęczmień browarny 5·60 do 6·75, owies 5·50 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka 6·50 do 7·25, rzepak 12·80 do 13·10 lnianka —·—, koniczyna czerwona 48·— do 74·—. koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·30 do 7·—, żyto 5·15 do 5·70, jęczmień 5·50 do 6·40, owies 5·— do 5·65, groch 6·— do 9.50, wyka 6.— do 7·20, rzepak n. 12·70 do 13·40, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała 48·— do 59·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 6·45 do 7·20. żyto 5·80 do 6·15, jęczmień 5·75 do 7·—, owies 5·80 do 6·15, groch 6·50 do 11·—, wyka 6·75 do 7·50, rzepak 10·— do 11·15 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·—, do 74·—, koniczyna biała 31·—, do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Czerniowce, pszenica 6·40 do 6·95 żyto 5·— do 5·60, jęczmień 5·70 do 6·—, owies 5·70 do 5·95, groch 6·— do 10, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 65·— do 68.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·75 do 12·— zł.

Nasiona pastewne i jare zboże poszukiwane.

Ceny lokalne wyższe od notowanych.

---

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj, o godzinie 9-tej rano, na osobnem posłuchaniu prezydenta dyrekcyi policyi w Wiedniu, barona Krausa, przyczem rozkazał złożyć sobie dokładny raport o zajściach, wywołanych zmową woźniców tramwajowych. O godzinie 1-szej po południu przyjmował Monarcha na półgodzinnej audyencyi kardynała Vannutellego, wypytując go o szczegóły zapowiedzianego na 29 b. m. ogólnego wiecu katolików austryackich. Podczas przyjazdu i odjazdu kardynała, straż zamkowa wystąpiła pod broń.

Najj. Pani, w towarzystwie Najd. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi i Najdost. Arcyksięcia Franciszka Salwatora, przybyła, przedwczoraj, o godzinie 7-mej rano, do Wiesbadenu, i wprost z dworca udała się do willi Langenbeck.

Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najdost. swą Małżonką, przybył wczoraj z zamku Rottenstein na krótki pobyt do Wiednia. Równocześnie powróciła z Arco Najdost. Arcyksiężniczka Marya, małżonka Najdost. Arcyksięcia Rainera.

Książę Leopold Bawarski i jego Małżonka, księżna Gizela, przybędą w dniach najbliższych na zaproszenie Najj. Pana z Monachium do Wiednia.

Wiener Zeitung ogłasza w części nieurzędowej: Pan Minister wyznań i oświaty przeznaczył c. k. krajowych inspektorów szkolnych, dr. Zygmunta Samolewicza, dr. Seweryna Dniestrzańskiego i Jana Lewickiego, do służby przy c. k. galicyjskiej krajowej radzie szkolnej.

Rokowania ugodowe w Czechach wysuwają się obecnie ciągle jeszcze na pierwszy plan polityki wewnętrznej. Rezultat podróży pana prezydenta gabinetu, hrabiego Taaffego do Pragi nie jest wiadomy, ale z wielu stron, jak pisze *Czas*, wskazują, iż konferencye Prezesa Ministrów z najwybitniejszemi przywódcami liberalnej i feudalnej wielkiej własności nie pozostaną bez wpływu na zagajone rokowania ugodowe, co do których objawi swoje zdanie w pierwszym rzędzie pełne zgromadzenie wyborców liberalnej wielkiej własności czeskiej, które się zbiera dnia 28 b. m. Że zresztą w istocie sfery polityczne zajmują się żywo ugodą czesko-niemiecką, tego dowodem ostatnia mowa jednego z przywódców czeskich, drugiego wiceprezydenta Izby poselskiej, Zeithammera, wygłoszona w czeskiem politycznem stowarzyszeniu.

Według *Presse*, pierwsze czytanie nowego kodeksu karnego odbędzie się zaraz po zebraniu się Izby deputowanych. Izba odeszle projekt do osobnej komisyi.

Węgierski minister rolnictwa hr. J. Szapary wystosował pismo do swych wyborców w Török-Szent-Miklos, w którem oświadcza, iż skutkiem zamianowania go ministrem składa mandat poselski i rezygnuje z ponownego wyboru w tym okręgu.

Uroczysta instalacya nowego metropolity Hercogowiny, Serafina Perovica odbędzie się d. 28 b. w Mostarze.

Nordd. Allg. Ztg. zamieszcza artykuł, w którym powiada, iż obecnie nie takiego nie zachodzi z czegoby można było wnioskować o zamąceniu pokojowego charakteru sytuacyi politycznej.

Celem wyczerpania doniesień dziennikarskich w sprawie arcybiskupstwa berlińskiego zapisujemy telegram rzymski *Berl. Tageblattu* następującej treści:

„Papież sam życzy sobie gorąco utworzenia takiego arcybiskupstwa Msgr. Agliardi, nowy nuncyusz monachijski ma się w tej sprawie udać do Berlina. O przyjęciu tego projektu w Berlinie nie wiedzą nic dotychczas koła watykańskie.

Rektor czeskiego kolegium w Rzymie, msgr. Lorenzelli, uda się w towarzystwie członka papieskiej gwardyi szlacheckiej hr. Moroniego do Pragi, celem wręczenia arcybiskupowi hr. Schönbornowi kapelusza kardynalskiego.

Z Rzymu piszą do *Czasu*:

„Różne kongresy katolickie, które się mają w tych czasach zebrać, nadesłały do Watykanu swe programy. Wywołały one serdeczne zadowolenie — i w Watykanie spodziewają się ztąd pomyślnych skutków. Papież cieszy się widokiem praktycznej pracy katolików w różnych krajach. Zjazd katolicki w Wiedniu poprzedzi podobne zebranie w Lizbonie, które jest skutkiem osobistego wpływu Papieża na episkopat portugalski."

Z Belgradu donosi *Corr. de l' Est*:

Do Yałty wysłano pewną znakomitą osobistość, której poruczono wpłynąć na królowę Natalię, aby zaniechała zamiaru przybycia już teraz do Serbii.

Budap. Corr. pisze:

Król Milan wyjedzie d. 25 b. m. z Jerozolimy przez Jaffę-Bayruth do Damasku, gdzie zabawi czas dłuższy.

Według doniesień z Paryża, były minister wojny Ferron odpowiadać miał w komisyi śledczej senatu na następujące cztery punkta: 1. o stanie funduszów tajnych w chwili, gdy obejmował tekę wojny po Boulangerze; 2. jakie było w owej chwili usposobienie oficerów załogi paryskiej; 3. w sprawie kapitana Bujac i 4. o kilku szczegółach stanowiska Boulangera względem sprawy Caffarela i Andlau.

Z Brukseli donoszą, że Boulanger opuszczał stolicę Belgii w usposobieniu bardzo niewesołem. W ostatnim dniu pobytu prowadził rokowania z właścicielem hotelu, ażeby tenże za złożeniem jednomiesięcznej należności najmu, zrzekł się pretensyi zawarowanej kontraktem.

Według *Post* przyjaciele Boulangera uradzili, ażeby ex-generał zamieszkał nie w Londynie, ale na wyspie Jersey, zkądby miał ułatwiony szybszy powrót w razie potrzeby do Francyi.

Włoskie dzienniki, wyrażające zapatrywania lewicy, uderzają na Crispiego za to, że ambasador włoski generał Menabrea nie będzie w Paryżu obecny przy uroczystości obchodu stuletniego rewolucyi.

Zapewniają, że stanowisko generała Bertole-Viale jako ministra wojny jest zachwiane i że wkrótce otrzymać ma dymisyę.

Medyolańskie stowarzyszenie republikańskie uchwaliło propagować opozycyę przeciw podróży króla do Niemiec.

W Rzymie ostatnie kazanie ojca Agostino jest najważniejszym dziś przedmiotem zajęcia i dyskusyi. Pierwszy raz zdarzyło się, że duchowny się ośmielił wzywać do modłów za króla i ojczyznę. Ojciec Agostino udzielając błogosławieństwa, w przejmujących wyrazach prosił Boga o błogosławieństwo dla króla, któremu Bóg powierzył państwo, prosił o błogosławieństwo dla doradców króla, ażeby zawsze byli tylko opiekunami prawdy i prawa, a nakoniec o błogosławieństwo dla armii i młodzieży, która z czasem powołaną będzie do obrony ojczyzny, tej ojczyzny, której imię tak słodkie i tak wzruszające, jakby wypływało z samego imienia Boga. Wrażenie tych słów było niezmierne. Mężczyzni wybuchnęli okrzykami, kobiety płakały, a gdy opuścił ambonę odezwały się okrzyki na cześć kaznodziei.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 25 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Najwyższem postanowieniem z dnia 22 kwietnia udzieloną została Najw. Sankcya uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy o wykupnie propinacyi.

Wiedeń, 25 kwietnia. *Wiener Ztg.* donosi: Skutkiem śmierci księżnej Eugenii (siostry króla szwedzkiego) została zarządzona sześciotygodniowa żałoba dworska począwszy od 26 b. m.

Wiedeń, 25 kwietnia. Walne zgromadzenie Banku dla krajów koronnych przyjęło do wiadomości sprawozdanie z obrotu w roku ubiegłym, udzieliło Radzie zawiadowczej absolutoryum i jednogłośnie przyjęło wniosek co do rozdziału czystego zysku. Ponownie też wybrało do Rady zawiadowczej czterech jej członków, którzy ustąpić mieli w tym roku. Po odczytaniu sprawozdania, gubernator Banku zakomunikował walnemu zgromadzeniu uchwałę Rady zawiadowczej co do zwołać się mającego wkrótce nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, któremu zaproponuje zamienienie kapitału towarzystwa w sumie 40 milionów w złocie, na 40 milionów złr. w. a. z jednoczesną spłatą wykazanego w bilansie w kwocie $7^7/_{10}$ milionów ażia od złota, czyli spłatą $38^1/_2$ zł. od akcyi.

Wiedeń, 25 kwietnia (*Tel. pryw.*) Wczoraj miało się odbyć posiedzenie stałej komisyi międzynarodowego targu zbożowego, względem rozstrzygnięcia pytania, czy targ ma się tego roku odbyć. Na razie posiedzenie odroczono.

Wiedeń, 25 kwietnia. (*Tel. pr.*) Wczoraj odbyło się posiedzenie wykonawczego komitetu wiecu katolików; sekcye przedłożyły rezolucye, które przyjęto. Pierwsze ogólne posiedzenie sekcyi szkolnej odbędzie się we wtorek po południu, w wielkiej sali towarzystwa muzycznego.

Wiedeń, 25 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Hrabia Taaffe przyjmował wczoraj prezydenta rady tramwayów, oraz deputacyę woźniców, wprowadzoną przez deputowanego Pernerstorfera. Hr. Taaffe przyrzekł wpłynąć na Towarzystwo tramwayu, aby okazało pojednawczość, oraz wezwał woźniców, ażeby starali się o ukończenie ekscesów, co ci przyrzekli.

Deputacya woźniców ma być dzisiaj przyjętą na audyencyi u Najj. Pana.

Prezydent rady zawiadowczej przyrzekł, że po ukończeniu ekscesów Towarzystwo przeprowadzi regulacyę płac i podziału pracy, że jednak w tej chwili Towarzystwo, ze względu na potrzebę karności, nie może ustąpić.

Policya zarządziła, aby wszystkie bramy domów na przedmieściu „Favoriten" oraz w gminach Hernals i Ottakring były od 8 wieczór zamknięte, szynki zaś i restauracye o 9 wieczór opuszczone przez gości i zamknięte; nikt nie powinien bez potrzeby opuszczać domu. Wczoraj wieczór żadne ekscesa nie zaszły. W Hernals i Ottakring rozstawiono 6 batalionów piechoty, na przedmieściu Favoriten 3 bataliony, oprócz tego w Hernals i Ottakring po pół szwadronu kawaleryi. Tylko na Hernals przyszło do drobnych utarczek.

Wiedeń, 25 kwietnia. Deputacya świątkujących woźniców oświadczyła gotowość wstąpienia dzisiaj napowrót do służby. Prezes rady nadzorczej Towarzystwa tramwajowego dr. Kopp został zaproszony do prezesa gabinetu hr. Taaffego, który domagał się rzekomo zupełnego przywrócenia komunikacyi. Rada nadzorcza tramwaju uchwaliła przyjąć napowrót do służby tych wszystkich woźniców, którzy poddadzą się postawionym warunkom. Około 70 świątkujących powróciło już wczoraj do swych obowiązków, inni uczynią to w dniu dzisiejszym. Również przewódcy bezrobocia Rinder i Drathberger zostali przyjęci napowrót do służby.

W ciągu wczorajszego wieczora zaszły nieporządki tylko w Hernals gdzie tłumy powybijały szyby w kilku żydowskich szynkach i kawiarniach. Straż policyjna rozpędziła zbiegowisko. Na kilku punktach rzucano znowu kamieniami na policyantów. Aresztowano wielu ekscedentów, nikt jednak nie został ranionym. O godzinie w pół do 11 wieczorem przywrócono spokój i porządek.

Komendant placu odbył osobiście inspekcyę wojsk wysłanych na miejsce zaburzeń.

Obiega pogłoska, iż rada nadzorcza Towarzystwa tramwajowego przedsięweźmie bezzwłocznie zarządzenia dla zaprowadzenia 12 godzinnego normalnego czasu pracy.

Wiedeń, 25 kwietnia. Rada miejska na wniosek sekcyi komunikacyjnej uchwaliła ukarać towarzystwo tramwajowe z powodu przeszkód w ruchu utratą kaucyi w kwocie 50.000 zł. oraz grzywną 10.000 zł. za każdy dalszy dzień tych przeszkód. Dalej uchwaliła wystosować do Rządu odezwę, aby uczynił użytek z praw, przysłużających mu na podstawie zastrzeżeń koncesyi co do zapewnienia należytego porządku w ruchu tramwajowym.

Wiedeń, 25 kwietnia. Rada zawiadowcza towarzystwa tramwajowego uchwaliła przyjąć na nowo wszystkich woźniców, którzy przystaną na proponowane im warunki.

Berlin, 25 kwietnia. Podczas bankietu z okazyi 200-letniego istnienia pierwszego brandenburskiego pułku dragonów wypowiedział cesarz Wilhelm zaufanie w uczucia synów Marchii i wyraził nadzieję, iż wszyscy bez wyjątku wierni będą hasłu: *Alt ihr Panier, alt ihre Ehr', jung ihre Herzen, schneidig ihre Wehr.* Cesarz zakończył okrzykiem: „Niech żyje pułk księcia Albrechta".

Berlin, 25 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Konferencya w sprawie Samoa, która się rozpocznie 29 b. m., trwać będzie od 8 do 14 dni. Konferencye odbywać się będą w sali Ministerstwa spraw zagranicznych.

Post donosi, że cesarz odwiedzi królowę angielską z końcem lipca na wyspie Wight. Na kanale Solont między wyspą Wight a lądem, ma się odbyć na cześć cesarza wielka rewia floty.

Petersburg, 25 kwietnia. C. k. ambasador, który odprowadził swą małżonkę za granicę, powróci wkrótce na swoje stanowisko.

Komisya rady państwa, której poruczono wydać decyzyę w sprawie sądowego ścigania byłego ministra komunikacyi Possjeta i Sternvala a to z powodu katastrofy kolejowej pod Borkami w d. 17 października r. z. oświadczyła się, jak donosi *Grażdanin*, przeciw wdrożeniu śledztwa a zaproponowała, aby ograniczyć się na ukaraniu dwóch wspomnianych osobistości w drodze administracyjnej.

Bukareszt, 25 kwietnia. Wczoraj rano przybył tu Cankow z Belgradu.

Bukareszt, 25 kwietnia. Dziennik urzędowy donosi: Z okazyi rocznicy swoich urodzin król przyjmował życzenia deputacyi obywateli bukareszteńskich, którą zawiadomił, iż następca tronu zamieszka wkrótce stale w Bukareszcie. Wiadomość ta wywarła wyborne wrażenie.

Rzym, 25 kwietnia. Według *Opinione* obiega w kołach parlamentarnych pogłoska, iż minister wojny podał się do dymisyi.

Londyn, 25 kwietnia. Boulanger przybył tu wczoraj o godzinie kwadrans na 4 po południu. Wielkie tłumy ludności oczekiwały go na dworcu kolejowym i na ulicach, prowadzących ku dworcowi. Tu i owdzie odzywały się głosy powitania, lecz także sykania i gwizdania.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 kwietnia 1889, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 298·—, Anglo-austryackie 130 80, Unionbank 231·50, Kolej Karola Ludwika 207·50, Południowa 106 25, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$-prc. listy zastawne banku krajowego 97·25, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 95·25, Napoleondor 9·49·50 Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 24 kwietnia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 15 37 do 15·62 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— zł. Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·68 do 6·70 złr. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień) 183·75 do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 34·80 zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 24 kwietnia 1889.

pięciu liczb

6 — 87 — 57 — 89 — 7

Następne ciągnienia przypadają w dniu 8 i 22 maja 1889

Z c. k. nrzędu loteryjnego.

Nadesłane.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzameze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy, Chyrowa, Stryja i Stanisławowa.

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Sstryja.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja. Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchej.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1889.

	płacą (walutą austr.) złr.	ct.	żądają (walutą austr.) złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	206	25	209	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	236	—	239	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	289	—	293	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a. (bez kupona)	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	20	101	20
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	15	104	15
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97		98	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	65	101	65
" " " 4 pr. w. a.	96	—	97	—
" " " 5 pr. los. w 37 l.	100	65	101	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	50	94	50
" " " 4½ pr. " " 52	97	85	98	85
" " " 4 pr. " " 56 (bez kupona bieżącego)	93	—	94	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	30	105	30
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	95	10	96	—
5. Losy miasta Krakowa	26	25	28	—
" " Stanisławowa	40	—	44	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	61	5	71
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	47	9	57
Półimperyał	9	80	9	90
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
" " papierowy . . .	1	26¼	1	28¼
100 marek niemieckich . . .	58	55	59	35

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 kwietnia 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85.20	85.40
luty-sierpień	85 20	85 40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	85.85	86.05
kwiecień-październik	85.05	86.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	139.—	139.50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	145.25	146.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	149·75	150.25
" " 1864 po 100 zł. . . .	181.25	181.75
" " 1864 po 50 zł. . . .	181.25	181 75
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	153.75	154.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	100.45	100.65
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.10	111 30
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.70	105.20
Niższej Austryi	109.50	110.25
Siedmiogrodu	105.—	105.50
Węgier	105.—	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	130.40	130.90
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	299.—	299.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	543.—	549.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł. .	906.—	908.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2605.—	2610.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207.75	208.50
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	237.—	237.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	246 25	246.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	166.75	167 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	191.—	192.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.70	101.30
" " " premiowe po 3 pr.	109.75	110.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	91.90	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
" " " " " w 36 l. 5½pr.	94.—	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	—.—
" " " " po 5 pr. . .	100.75	—.—
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.75	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.25	97.35
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	100.75
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	102.60	103.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101,50	102.—
" Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	102.40	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.50	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	102.25	102.75
Kolej północna po 100 zł. m. k . .	102.25	102.75
" " po 100 zł. w. a. . .	102.25	102·75
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	101.80	102.40
dtto (Jarosław-Sokal) .	100.50	101.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	83.—	83.50
z r. 1884 . .	91.75	92.25
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.70	101.30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	191.75	192.75
Clarego po 40 zł. m. k.	63.75	64.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	142.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	37.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	26.75	27.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	26.50	27.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	63.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	62.50	63.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	21.50	22—
" " węg. " po 5 zł.	13 50	13.[illegible]0
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	65.—	65.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	65.—	66.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	40.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	159.—
" " po 50 zł. w. a. .	77.—	79.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	45.—	46.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	58.75	6[illegible].—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 85	120.20
Paryż za 100 fr.	47.52.50	47.57.50
Kurs złota.		
Dukat cesarrki men.	5.65.—	5.67.—
" pełnej wagi	5.62.—	5.64 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.49.50	9.51.50
Rossyjski półimperyał	9.78.—	9.80 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 24 kwietnia 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	25
" " " w srebrze .	85	75
Renta w złocie	111	—
5 pr. austr. renta mareowa	100	30
Akcye banku austro węgier.	903	—
" " kredytowego wiedeńskiego	298	50
Londyn	119	90
Napoleondor	9	49½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	57½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 908. (2805 1—3)

Zabieński c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości dr. Wojciecha Busia w kwotach 98 zł. 61 ct., 12 zł. 46 ct., 35 zł. 59 ct., 5 zł. 31 ct., 1 zł. 17 ct., 5 zł. 70 ct., 12 ct., 83 ct. i 24 zł. 50 ct. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 22. maja i dnia 3. lipca 1889, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 5/8 części realności w. h. l. 35 i 5/8 części realności w. h. l. 36 księgi grunt. gminy kat. Ujście jezuickie objętych, na imię Szczepana Kiecy zapisanych.

Cena wywołania 341 zł. 88¼ ct. wal. austr.

Wadyum 34 zł. 18 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Żabno, 3 marca 1889.

L. 18227. (2814 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Berty Friedmann przeciw Karolowi i Henryetcie małż.Böcherom pto 500 zł. zpn. odbędzie się w Panopticum przy placu Castrum publiczna sprzedaż ruchomości w skład tegoż Panopticum wchodzących — a mianowice figur woskowych i figur w części z wosku, w części wypchanych, urządzenia i dekoracyi tegoż Panopticum, wreszcie wozu (wagonu) transportowego i mieszkalnego wartości szacunkowej łącznie około 1700 zł., które to ruchomości na 2 terminach, a mianowicie dnia 20. maja i dnia 3. czerwca 1889, każdym razem o godzinie 10ej przed południem, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś za jakąbądź cenę sprzedane będą.

O czem się wszystkich chęć kupna mających zawiadamia.

Z c. k. Sądu powiatowego miejsko-delegow. Sekcya I.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1889.

L. 20733. (2672 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej przemyskiej Kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Józefowi Psiór i Maryi Sagan o zapłacenie kwoty 290 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 3 czerwca 1889 i na dniu 2 lipca 1889, każdym razem o godzinie 10. rano w Sądzie bióro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużników własnej w Zurawicy położonej wyk hip. l. 289 i 298 księgi gruntowej gminy Zurawicy objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 695 zł. 50 ct. i 155 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Przemyśl, 20 listopada 1888.

L. 2391. (2704 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia 17 rat po 21 zł. 50 ct. i 58 zł. 65 ct. Franciszkowi Urbańskiemu jako cesyonaryuszowi c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi należących, odbędzie się w dniu 24 maja 1889, o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż realności l. w. h. 121 i 223 w całości, 1/6 części posiadłości l. w. h. 235 i 1/4 części posiadłości lwh. 237 i 1/4 części posiadłości lwh. 238 w Międzybrodziu lipnickiem położonych, Pawła Stwory własnych, pod warunkami tusądowym edyktem z dnia 15. września 1884 l 6118 i 27 sierpnia 1885 l. 6962 ogłoszonymi z tem nadmienieniem, że realności te na tym terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Biała, 24 marca 1889.

L 1144. (2803 1—3)

W dniach 23 maja i 24 czerwca 1889 o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności w Radrużu położonej, wyk. hip. l. 394 objętej, Stefana Hałań własnej, na zaspokojenie pretensyi Gerszena Kesslera w kwocie 60 zł. zpn.

Cena wywołania jest 381 zł.

Wadyum 38 zł. 10 ct.

Akt oszacowania wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony jest kuratorem Stefan Tarnawski w Radruża.

Niemirów, 13 marca 1889.

L. 829. (1999 1—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w ilości 12 rat po 5 zł. 80 ct. w. a. z przynależytościami, reszty kapitału pożyczkowego 81 zł. 6 ct. z przynależytościami i reszty pożyczki bezprocentowej 7 zł. 58 ct. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 4go czerwca 1889 i 16 lipca 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano egzekucyjna licytacya realności l. 132 w Zembrzycach położonej w księdze gruntowej l. wyk. hip. 162 na Jana i Annę Muchów zapisanej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 29 stycznia 1889.

L. 7292 (2774 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa kredytowego w Olesku w kwocie 50 zł. z pn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż połowy ciała hipotecznego objętego wykazem hip. 536 część I. gminy Białykamień Pawła Zawalińskiego własnej jednej czwartej części ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 270 gminy katastr. Biały" kamień część I. Kaspra Kowalskiego własnej i ciała hipotecznego objętego wykazem hip. 145 gminy katastr. część I Białykamień Stefana Garbuzińskiego własnego, dnia 30 kwietnia i 31 maja 1889 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu Sądowem.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 139 zł.

Wadyum 13 zł. 90 ct.

Na drugim terminie zostaną te realności i niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Olesko, 19 grudnia 1888.

L. 477 (2781 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 9 maja powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 13go czerwca 1889 nawet poniżej takowej licytacya 2/12 części realności l. 52 według Dom. Tom. 1 pag. 124 n. 4 haer. Ela Fein a raczej tegoż spadkobierców własnej, na rzecz Mendla Pennera pto 514 zł.

Cena wywołania 80 zł. 33½ ct.

Wadyum 8 zł. 4 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Lutowiska, 8 lutego 1889.

L. 1595 (2773 2—4)

W sprawie egzekucyjnej Wasyla Kiczuna przeciw spadkobiercom Iwana Strzelców a to małol. Parańce i Michałowi Strzelcom pto 30 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 13 maja i 13go czerwca 1889 zawsze o godzinie 10 z rana publiczna przymusowa sprzedaż połowy ciała hipotecznego l. 144 gminy Prusinów objętego śp. Iwana Strzelców własnego, a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 179 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 17 zł. 95 ct. wa.

Bliższe warunki licytacyi, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w aktach.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. dr. Jana Kurysia z Bełza.

C. k. Sąd powiatowy

Bełz, dnia 11 marca 1889.

L. 1402 (2783 2—3)

Żabnieński c. k. Sąd pow. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Mendla Parnesa w kwocie 27 zł. 90 ct. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 15 maja i dnia 19go czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 51 ks. gr. Żabno Błażeja Bajdy własnej.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Żabno, 29 marca 1889.

L. 1466. (2435 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie, celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł. z przynależytościami odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 384 w Swilczy położonej, wykazem hipotecznym l. 140 księgi głównej gminy kat. Swilcza objętej, na imię Walentego Trali zaintabulowanej w dniach 31go maja 1889 i 2 lipca 1889, każdym razem o 10 godz. rano.

Cena wywoławcza 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 21. marca 1889.

L. 4298. (2536 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 12 rat po 8 zł. 9 ct. i reszty kapitału 124 zł. 31 ct. w. a. zpn., przeprowadzi w dniach 31. maja 1889 i 28 czerwca 1889. każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 75 księgi gruntowej gminy Brzeziec objętej dłużnika Jana Majewskiego własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności (przy udzieleniu pożyczki) w kwocie 200 zł. wal. austr. przyjęta.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny powyższej realności można przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzyli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 24 maja 1888.

L. 6480. (2537 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 76 zł. 4 ct. z przynależytościami przeprowadzi w dniach 31 maja 1889 i 28 czerwca 1889, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. l. 57 księgi gruntowej gminy Horożanna Wielka objętej, dłużnika Filipa Feduszko własnej i posiadłości wykazem hip. l. 312 ks. grunt. gminy Horożanna wielka objętej Feśki i Filipa Feduszków i spadkobierców ś. p. Anny Feduszczak 2 śl. Fedak a to: Iwana i Dmytra Fedaków i Feśki Feduszko własnej z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi wartość tych realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 600 zł. przyjęta.

Wadyum 60 zł. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, d 25 sierpnia 1888.

L. 1074. (2679 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi fundaszu ks. Bochniewicza w Bieczu w sumie 50 zł. z przyn. odbędzie się w gmachu tegoż Sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. k. 86 w Bieczu położonej, stanowiącej ciało hipoteczne Weroniki; 1mo Augustowskiej, 2o Malisz i Bronisława Augustowskiego własnej w dniach 31go maja 1889 i 1go lipca 1889, każdym razem o godzinie 10ej przed południem.

Cenę wywołania stanowi szacunek sprzedać się mającej realności w sumie 1000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 100 zł

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego Sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Karola Neumana adw. w Gorlicach.

Biecz, dnia 21 lutego 1889.

L. 10046 (2108 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali w rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Alojzego Józefa Mahla w kwocie 5000 zł. z przyn. odbędzie się dnia 3 czerwca i dnia 3 lipca 1889, każdym razem o godz. 11 przed południem przymusowa licytacya do Leopoldyny Dültz i spadkobierców po śp. Antonim Dültz wedle wyk. hip. 807 I B. poz. 1, 2 należącej realności pod l. 949¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 16235 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania 16235 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1623 zł. 50 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 26 lutego 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat adwokat dr. Krosiński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Hahn mianowany został.

We Lwowie, dnia 16 marca 1880.

L. 710. (2751 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10ej rano na dniu 24 maja 1889 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 24. czerwca 1889 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności po l. nr. 18 w Ottynii położonej dłużników Berla Faleli i Pesi Arbeit zam. Faleli własnej, wyk. hip. l. 230 gminy katastralnej Ottynia objętej, protokołem z 28go lutego 1888 l. 2920 oszacowanej na rzecz Samuela Brettlera pto 800 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 10 lutego 1889.

L. 4079. (2782 2—3)

Dnia 22go maja 1889 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 26go czerwca 1889 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godzinie 9 rano, egzekucyjna licytacya połowy realności pod l. k. 678 2/4 w Sniatynie położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, Eisyga Gewissa własnej, na rzecz Joela Guttmana pto 140 zł. 20 ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania 850 zł.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat dr. Schäfer.

Sniatyn, dnia 5 kwietnia 1889.

L. 1669. (2703 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, iż dnia 17 maja 1889 i dn. 21 czerwca 1889, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności spadkobierców Jerzego Kutscha publiczna sprzedaż realności małżonków Jakóba i Anny Blachurów własnej, wyk. hip. 431 gminy katastralnej Kozy objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 750 zł. w. a.

Wadyum 75 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Nowak.

Biała, dnia 28 marca 1889.

L. 3586 (1957 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1000 zł. z pn, odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. 75 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Leiby Bera Koppla własnej, na rzecz Izraela Brunnengrabera w dniach 4 czerwca i 15 lipca 1889 każdym razem o godz. 10 przed poł.

Realność ta sprzedaną zostanie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1688 zł. 75 ct. w. a. na drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dra Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 28 lutego 1889.

L. 8465. (2742 2—3)

Krakowski Sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Łukasza Pieniążka w kwocie 100 zł. z przyn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 23go maja 1889 i 27go czerwca 1889, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 88 w Olszanicy w 1/5 części Józefa, w 1/5 Adama, w 1/5 Kazimierza, w 1/5 Anny, w 1/5 Jana Szczepańskich własnej.

Cena wywołania 996 zł. 25 ct.

Wadyum 99 zł. 62½ ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Szalay z substytucyą adwokata dr. Brummera w Krakowie.

Kraków, 22 marca 1889.

L. 1030. (2409 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1500 zł. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących udziałów szybowych a to:

100 proc. udziału w szybach nr. 1041, 1042, 1043, 1054, 1055, 1704;

25 prc. udziałów w szybie nr. 1056 w Borysławiu położonych ciała tabularnego nie stanowiących, Mojżesza Weissa własnych na rzecz Leiby Koppla w dniach 3. czerwca 1889 i 15 lipca 1889, każdym razem o godzinie dziesiątej przed południem.

Udziały te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 7850 zł., w drugim terminie i niżej tej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1887 r. liczba 74 dz. p. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt opisania można w tuts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 14. lutego 1889.

L. 6856 (2680 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi kasy Oszczędności w Nowym Sączu w sumie 600 zł. a. w. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż Sądu egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. k. 17 w Korczynie położonej, stanowiącej ciało hipoteczne Tomasza Czecha własnej, dnia 3 czerwca i 8 lipca 1889, każdym razem o godz. 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi szacunek sprzedać się mającej realności w sumie 1546 zł. 25 ct.

Wadyum wynosi 154 zł. 60 ct.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze pomienionego Sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Karola Neumanna w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy

Biecz, 23 grudnia 1888.

L. 86 (2750 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na 30 kwietnia i dnia 4 czerwca 1889, zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 186 gminy kat. Tuturkowice obecnie Maryny Stepaniuk zamężnej Sztolsałko własnej, celem zaspokojenia pretensyi Artyma Hruszcza w ilości 43 zł.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 795 zł. 70 ct.

Wadyum zaś kwota 79 zł 57 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i reszta w całości przytoczonych przejrzeć można w registraturze tut. Sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Goldberg.

Sokal, dnia 4 marca 1889.

L. 587 (2758 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 1200 zł. wa. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności wedle wyk. hipot. l. 490 ks. gr. dla II. dzielnicy, dłużnika Samuela Ratha w Kołomyi pod nr. 247 położonej w dwóch na dzień 16 maja i 13 czerwca 1889 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 711 zł. 13 ct. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający, obowiązanym będzie kwotę 71 zł. 11 ct. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Krobickiego został ustanowionym, wrzeszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 23 lutego 1889.

L 1336 (2736 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje dowiadomości, że w dniu 17 maja i w dniu 21 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, celem zaspokojenia wierzytelności Bielskiej Kasy oszczędności w kwocie 500 zł. z pn. odbędzie się przymusowa przedaż realności lk. i lwh. 65 gm. kat. Wilkowice objęta Wojciecha Dutki własną.

Cenę wywołania stanowi kwota 3340 zł. poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną na będzie.

Wadyum wynosi 335 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którymby rezolucya dozwalająca egzekucyjną sprzedaż przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. dr. Rosnera adwokata w Białej.

Biała, dnia 15 marca 1889.

L. 7232 (2795)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że w celu wydzierżawienia stacyi myta mostowego w następującym wykazie poszczególnionej na rok 1889 lub na lata 1889 i 1890 odbędzie się pod warunkami w ogłoszeniu licytacyi Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 18 września 1887 l. 63330 zawartymi na dniu 20 maja 1889 od godziny 9 rano do drugiej po południu publiczna ustna licytacya.

Otwarcie pisemnych ofert nastąpi natychmiast po ukończeniu ustnej licytacyi.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w wysokości $^1/_6$ części ceny wywołania należy wnieść najdalej do 19 maja 1889 do godziny 2 po południu do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu.

Chęć licytowania mający winni złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum $^1/_6$ część ceny wywołania.

Dalsze warunki licytacyjne można przed licytacyą w zwykłych godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu i w dotyczących Nadzorach c. k. Straży skarbowej przejrzeć.

Liczba bieżąca.	Nazwa stacyi mytniczej i rodzaj tejże.	Nazwa drogi.	Taryfa	Cena wywołania w walucie austr.	Uwaga.
1	Mszana dolna myto mostowe	karpacki (ku Tarnowu)	III.	861 złr.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Nowy Sącz, dnia 19 kwietnia 1889.

L. 1609. (2765 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 6 rat po 10 zł. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 maja i 30 czerwca 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 134 księgi gruntowej Giedlarowa objętej, Wojciecha Musiała własnej.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 17 marca 1889.

L. 17150. (2762 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Karola Satllera a względnie spadkobierczyni jego Katarzyny Hodina w kwocie 200 zł. z przyn. odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hipotecznego w h. l. 27 gminy Załubińcze objętego, wedle karty B. poz. 4 dłużnika Aby Schreibera a względnie jego nieobjętej masy spadkowej własnej w dwóch terminach, mianowicie: w dniu 24 maja 1889 i w dniu 28go czerwca 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano.

Wadyum wynosi 181 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 1 kwietnia 1889.

Konkursa.

L. 47 (2747 3—3)

Sąd powiatowy Niemirów poszukuje zaraz dwóch dyetaryuszy za wynagrodzeniem miesięcznem od 20 do 25 zł.

Nadesłać podania udokumentowane.

Niemirów, 18 kwietnia 1889.

L. 15096. (2698 2—3)

Celem nadania dziesięciu galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1889/90, który się rozpoczyna w c. k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1. września 1889, w c. k. akademii marynarskiej z dniem 16. września 1889, a w c. k. akademiach wojskowych z dniem 18go września 1889, będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej!, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, technicznej akademii wojskowej we Wiedniu, albo akademii marynarskiej w Fiume.

Na 2gi lub 4ty rok wojskowej niższej szkoły realnej, jak również na wszystkie lata wyższej szkoły realnej, w roku szkolnym 1889/90 kandydaci przyjmowani nie będą; w latach tych zostaną tylko obsadzone miejsca, któreby tymczasem przypadkowo (przez śmierć, wydalenie i t. p.) zawakowały.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1) iż posiada prawo obywatelstwa w Monarchii austryacko-węgierskiej;

(Cudzoziemcy mogą być przyjęci tylko na mocy osobnego zezwolenia Najjaśniejszego Pana).

2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające;

4) iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12ty dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej; rok 14ty dla kandydatów chcących wstąpić na III rok tejże szkoły; rok 16ty dla akademii marynarskiej; rok 20ty dla akademij wojskowych, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I. roku niższej szkoły realnej 10 lat, dla trzeciego roku tejże szkoły 12 lat, dla akademii marynarskiej 14 lat, dla skademii wojskowej w Wiener-Neustadt i dla technicznej akademii wojskowej 17 lat);

5) winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na pierwszy rok szkoły niższej realnej, iż ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na 3ci rok niższej szkoły realnej, iż ukończył 2gą klasę szkół średnich, jeżeli zaś chce wstąpić do akademii wojskowej wykazać winien, iż ukończył z dobrym postępem nauki zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum) i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jakoteż łatwiejsze ustępy z francuskiego na niemieckie i na odwrót przy pomocy słownika tłumaczyć.

Do wstąpienia na I. rok akademii marynarskiej potrzebne jest ukończenie 4tej klasy szkoły realnej lub gimnazyum.

Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt, kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi, inżynieryi, korpusu pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego.

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Do podań załączyć należy:

1) poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju (poświadczenie to może być przez osoby należące do stanu wojskowego także dodatkowo przedłożone w ciągu jednego roku);

2) metrykę chrztu lub urodzenia;

3) świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej (dla kandydatów do marynarki ma być w świadectwie opisana również siła i doniosłość wzroku);

4) poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie;

5) ostatnie świadectwo szkolne z roku 1888/9, tudzież świadectwa za cały rok 1887/8.

Kandydaci do akademii marynarskiej winni przedłożyć wszystkie swe świadectwa ze szkoły średniej;

6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miesiące funduszowe lub stypendyjne;

7) jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiarygodne dowody, że należy do szlachty. Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie czternastu (14) zł. w. a.

W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczania tej opłaty.

Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić na I. rok wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możność przyjęcia do zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na III rok wojskowej niższej szkoły realnej albo też do akademii marynarskiej władać językiem niemieckim o tyle biegle, iżby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Kandydaci na III. rok wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym jeżeli w komisyi egzaminacyjnej znajdują się członkowie, którzy potrafią egzaminować w tym języku.

Kandydaci do wojskowych akademij składają egzamin wstępny wyłącznie w języku niemieckim.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 10 maja 1889. Prośby wniesione po tym terminie albo też niezaopatrzone w przepisane dokumenta zostaną odrzucone. Przyjęci do zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych znajdzie takowe w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i syn we Wiedniu.

Bliższe szczegóły tyczące się akademii marynarskiej przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 9. kwietnia 1889.

Księgi gruntowe.

L. 818. (2799)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych rozpocznę w gminie Huta stara 3. maja 1889, w gminie Weleśniów 13. maja 1889.

Interesowani, zgłaszając się winni podać wszystko do obrony ich praw odpowiednie.

Komisarz hipoteczny Sądu obwod.

Stanisławów, 23 kwietnia 1889.

L. 510. (2798)

Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Dubienko powiatu sądowego Monasterzyska rozpoczynam dnia 8 maja 1889, zaś dla gminy katastralnej Olesza tego samego powiatu dnia 11 maja 1889.

Interesowani w zbadaniu stosunków posiadania mogą się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla dochodzenia lub obrony swych praw za stosowne uznają.

Z Komisyi hipotecznej c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 19 kwietnia 1889.

Upadłości.

Zl. 102. (2811)

In dem Konkurse über das Vermögen des Israel Czyzef und Jakób S. Doller hat die Wiener Handelsfirma Moritz Hanzel et Söhne nachträglich eine Forderung von 278 fl. 24 Kr. öst. Währ sammt Nebengebühren mit der Rangordnung der IIIten Klasse angemeldet

Zur Prüfung dieser Forderung ist die Tagfahrt auf den 14 Mai 1889 um 11 Uhr Vormittags vor dem Unterzeichneten im Bureau 2. angeordnet, wovon die Gläubiger, welche ihre Forderungen angemeldet haben, in Kentniss gesetzt werden.

Vom k. k. Landesherichte.

Lemberg, 17 April 1889.

L. 12990 (2776 2—3)

W masie konkursowej Jana Zajączkowskiego zatwierdza c. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wybór dr. Kajetana Maromorosza zarządcą tejże masy a Eliasza Krissa tegoż zastępcą.

Kołomyja, 1 grudnia 1888.

L. 3821 (2756 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Leizora Krauthammera, handlarza towarów łokciowych i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. Radca Walter, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Rittigstein.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dnia 15 maja 1889 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby na terminie na d. 6 czerwca 1889 godzinę 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 25 kwietnia 1889 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Z rady c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 1 kwietnia 1889.

Kuratele.

L. 2038. (2715 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach ogłasza, że Floryan Fabija z Kobiernic uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 23 marca 1889 l. 1408 za marnotrawnego uznany i pod kuratelę poddany został.

Kęty, 6 kwietnia 1889.

619 (2746 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie uznaje Teodora Kulińskiego z Liczkowiec marnotrawcą kuratorem dla niego ustanawia Jana Wojnarskiego z Liczkowiec.

Husiatyn dnia 2 lutego 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1158 (2809 2—2)

Na dniu 30 kwietnia 1889 o godzinie 9 przed południem odbędzie się losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych, na 3ciem piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z 2 marca 1873, do l. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych, zeszyt VIII Nr. 21) wylosowane zostaną obligacye indemnizacyjne:

A. Funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego:

3 oblig. indemn. z kupon. po	50 zł.	150 zł.
27 „ „ „	100 „	2700 „
5 „ „ „	500 „	2500 „
20 „ „ „	1000 „	20000 „
1 „ „ „	5000 „	5000 „
1 „ „ „	10000 „	10000 „
i oblig. lit. A. nominalnej wartości		21650 „
razem	. .	62000 zł.

B. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

48 oblig. z kuponami po	50 zł.	2400 zł.
342 „ „ „	100 „	34200 „
79 „ „ „	500 „	39500 „
194 „ „ „	1000 „	194000 „
11 „ „ „	5000 „	55000 „
9 „ „ „	10000 „	90000 „
i oblig. lit. A. nominalnej wartości		196900 „
razem	. .	612000 zł.

C. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej:

54 oblig. z kuponami po	50 zł.	2700 zł.
512 „ „ „	100 „	51200 „
138 „ „ „	500 „	69000 „
427 „ „ „	1000 „	427000 „
15 „ „ „	5000 „	75000 „
15 „ „ „	10000 „	150000 „
i oblig. lit. A. nominalnej wartości		346100 „
razem	. .	1,121000 zł.

Z c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1889.

L. 12279 (2308)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Narodnaja Torhowla“ uwidoczniono, że pp. dr. Michał Korol, Kornel Ustyanowicz i Tytus Kalinowicz wystąpili z Rady zawiadowczej.

 (2894 1—2)

Jahr 1889.

Krakau- Oberschlesische Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien.

I. Obligationen zu 100 Thaler.

Verzeichniss der 350 Nummern, welche in der 39. Verlosung am 15. April 1889. gezogen worden sind.

37	1673	3635	5444	6431	8083	9904	11221	12556	13977	15736	17175
55	1689	3730	5451	6511	8135	9959	11232	12572	14062	15757	17216
130	1762	3844	5490	6573	8197	9960	11248	12584	14128	15764	17222
159	1914	3911	5565	6625	8254	10145	11250	12645	14132	15805	17237
254	2038	3948	5603	6674	8290	10216	11323	12698	14134	15903	17253
275	2044	3982	5609	6709	8319	10317	11359	12754	14169	15987	17268
353	2079	3986	5625	6785	8372	10359	11412	12875	14190	15996	17270
385	2105	4063	5661	6819	8373	10390	11442	13021	14224	16026	17300
537	2190	4084	5706	6836	8379	10405	11476	13023	14367	16137	17453
551	2216	4147	5722	6928	8498	10463	11527	13059	14439	16149	17503
716	2264	4151	5744	6942	8777	10477	11528	13203	14468	16285	17634
815	2308	4217	5767	7044	8896	10489	11624	13240	14591	16306	17676
867	2446	4318	5800	7133	8937	10492	11688	13278	14693	16338	17697
1005	2532	4400	5885	7171	9074	10546	11709	13303	14755	16350	17733
1032	2593	4445	5905	7232	9149	10634	11747	13310	14765	16421	17738
1048	2748	4478	5965	7238	9181	10650	11872	13317	14773	16436	17759
1123	2781	4559	5969	7248	9229	10666	11965	13361	14932	16510	17854
1164	2892	4655	5982	7287	9331	10671	11992	13398	14953	16527	17858
1227	2898	4668	6030	7358	9463	10692	12105	13460	15019	16597	17906
1243	2904	4844	6049	7376	9518	10702	12135	13476	15063	16606	17908
1271	2932	4881	6068	7385	9525	10772	12205	13495	15069	16640	
1332	2988	4924	6115	7436	9571	10803	12235	13499	15147	16682	
1459	3025	4962	6124	7467	9588	10893	12238	13557	15237	16690	
1491	3114	4973	6174	7558	9598	10917	12249	13657	15253	16822	
1518	3205	5018	6183	7617	9614	10941	12257	13691	15275	16894	
1575	3214	5139	6189	7651	9645	10944	12309	13702	15413	16911	
1622	3277	5208	6240	7762	9647	11016	12315	13724	15613	16959	
1624	3415	5376	6356	7785	9787	11049	12449	13801	15650	17013	
1659	3432	5413	6366	7789	9800	11060	12474	13823	15679	17061	
1663	3624	5419	6367	7794	9888	11205	12550	13863	15732	17070	

II. Prioritäts-Actien zu 100 Thaler.

Verzeichniss der 69 Nummern, welche in der 40. Verlosung am 15. April 1889. gezogen worden sind.

79	357	710	1197	1443	1623	1981	2472	2673	2982	3167	3397
84	432	960	1206	1455	1653	2176	2528	2724	3002	3190	3407
224	524	1000	1252	1513	1773	2270	2592	2797	3036	3193	3431
244	557	1026	1281	1531	1803	2326	2597	2820	3075	3314	
297	610	1139	1315	1538	1807	2377	2658	2907	3095	3346	
304	631	1183	1355	1584	1883	2425	2662	2974	3148	3356	

Die Auszahlung der am 15. April 1889, verlosten Obligationen und Prioritäts-Actien erfolgt ab 1. Juli 1889.

Ausstands-Nachweis

enthaltend die in den letztverflossenen vier Jahren verlosten Krakau Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien, welche bisher zur Rückzahlung noch nicht beigebracht worden sind.

Eisenbahn-Obligationen							
Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr
348	1888	4109	1888	7094	1888	13646	1888
586	1888	4127	1888	7704	1888	13741	1887
1029	1888	4178	1886	7953	1888	14196	1887
1335	1888	4326	1888	8246	1888	14259	1887
1489	1888	4664	1888	9300	1888	14813	1888
2390	1888	4805	1888	9342	1888	14900	1888
2531	1888	4806	1888	9605	1888	14909	1888
2608	1888	4883	1888	10211	1888	15014	1887
2819	1888	5976	1888	10293	1888	15028	1887
3062	1888	6354	1888	11905	1887	16414	1888
3488	1888	6475	1888	13073	1888	16678	1887
3944	1888	6546	1888	13175	1888		

L. 10011. (2708 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że u nieznanych 2 izraelitek w Przemyślu zakwestyonowano we wrześniu 1886 jako skradzione, następujące rzeczy:

parę spodni kratowych w brunatne paski,

sześć par bucików męskich i damskich z rozmaitej skóry a jedną parę prunelowych,

trzy par pantofli skórzanych a jedną parę naśladującą haft,

szczotkę czarną włosienną z wyszytą gwiazdką,

sześć chustek na głowę żółtawych z fabryki Franz Leitenberger w Casmanas, 4 chustek perkalowych fioletowych w kropki, 1 popielata chustka w paski i jedna chustka bronzowa wełniana,

dwanaście ręczników bawełnianych białych z czerwonem szlaczkiem,

dwanaście metrów dymki białej w paski,

dwadzieścia jeden metrów płótna białego bawełnianego,

ośmdziesiąt dwa metrów perkalu różnokolorowego,

dziewiętnaście kawałków różnokolorowej satyny,

siedm kawałków czarnego welwetu,

kapa na łóżko biała perkalowa z nicianą koronką,

dwa zwitki koronki wełnianej ciemnobronzowej i jeden zwitek wstawki na perkalu haftowanej,

dwa motki włóczki wiszniowego koloru,

cztery kaftaniki perkalowe, dwa białe a 2 kolorowe,

cztery koszul damskich z białego perkalu a jedna z kolorowego płócienka,

jedna spodnica czarna wełniana a trzy spodnic perkalowych,

jedna para białych szkarpetek a jedna para pończoch kolorowych,

czterech starych chustek kolorowych na głowę,

jedenaście sztuk kłódek newych,

żelazko mosiężne do prasowania ogrzewane węglami,

imbryczek i garnuszek glazurowane na biało w niebieskie prążki,

czterech par przyszew hamburskich i dwie skórki cielęce czarne,

dwa worki.

Wzywa się więc wszystkich, któżryby do tych rzeczy jakie prawo mieli, aby takowe w przeciągu roku, licząc od dnia, w którym edykt po raz trzeci umieszczony będzie w Gazecie, aby swe prawo zgłosili i wykazali.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 23 grudnia 1888.

L. 9557. (2180 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek pozwu Emila Mütza przeciw Jütte Lemińskiej i Nissenowi Leminskiemu niewiadomym z życia i miejsca pobytu i przeciw Samuelowi Uffel współwłaścicielom realności we Lwowie pod l. $19^3/_4$ l. B. o zniesienie współwłasności realności pod l. $19^3/_4$ l. B. we Lwowie ustanowił dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych Jütte Lemińskiej i Nissena Lemińskiego, względnie dla tychże nieznanych spadkobierców kuratora w osobie adw. dr. Krosińskiego, z zastępstwem adw. dr. Lehmana, który to pozew do wniesienia obrony w 90 dniach pozwanym udzielony został. Wzywamy niniejszym edyktem kurandów, względnie tychże nieznanych spadkobierców aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

We Lwowie, 16 marca 1889.

L. 684. (2232 2—3)

W sporze sumarycznym Maryanny Bielawa przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Jędrzejowi Bielawie o 75 zł. wyznaczono do rozprawy termin na dzień 16 maja 1889 o 9 rano i doręczono pozew Wojciechowi Mosoniowi wójtowi w Błaszkowy.

Wzywa się Jedrzeja Bielawę aby albo sam na terminie stanął albo kuratorowi informacyi udzielił, lub też innego sobie obrał zastępcę, w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy

Brzostek, dnia 12 marca 1889.

L. 11270. (2401 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że spadkobiercy śp. Amelii Kellerman a to: Kazimira Banhida, Józef Kellerman, Marya Drohojewska i inni przeciw byłej firmie „Werner et Köhler we Lwowie", a względnie tejże nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom i prawonabywcom pod dniem 19 marca 1889 l. 11270 pozew o uznanie prawa zastawu dla sumy 400 talarów imper. z pn. w poz. 5 karty C. wykazu hipotecznego l. 406 dz. I. m. Lwowa intabulowanego za zgasłe i wykreślenie takowego wnieśli i o pomoc sądową prosili.

Ponieważ miejsce pobytu, tudzież nazwisko spadkobierców i prawonabywców byłej firmy „Werner et Köhler we Lwowie" nie jest wiadome, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dziędzielewicza, z substytucyą adwokata krajowego dr. Nowackiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, 23 marca 1889.

L. 21052. (2714 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego przeciw Sarze Klein, Mojżeszowi Joynie Mendelsohn, Mariem Schlaglied, Mirle Braunthal, Efroimowi Braunthal, Ozyaszowi Izaakowi Braunthal, Majerowi Braunthal, Malii Goldzie Braunthal, Eliaszowi Gellmann i Lei Geldmann $52^1/_2$ ct., 10 zł. 50 ct., 12 zł. 99 ct. i tp. z pn., zawiadamia z miejsca pobytu i ze życia niewiadomego Efroima Braunthala wnuka Efroima Braunthala, iż dla niego w tej sprawie kurator w osobie dr. Wilhelma Ornsteina adwokata w Brodach ustanowiony został, że zatem temu kuratorowi potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać ma, w przeciwnym bowiem razie następstwa zaniedbania tego, sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 31 grudnia 1888.

L. 1823. (2705 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Salomeę Milżecką, Maryannę Popielową, Edwarda Kaweckiego, Karolinę Kawecką, Rozalię Popielową, Zuzannę Ruszczyńską i Wincentego Milżeckiego, że przeciw nim wytoczyła Klara Racieska, Marya Marossanyowa, Cecylia Racieska, Wilhelmina Stahlbergerowa, Henryk Zuk-Skarszewski, Zygmunt Głębocki, Henryka Matuzińska i Wiktor Żarucki pod dniem 14 marca 1889 l. 1823, pozew o uznanie wierzytelności 30.000 zł. pol. czyli 3000 zł. wa. pierwotnie na dobrach Przyszowa część Nowa Janini vel Berdychów intabulowanej, następnie na indemnizacyę z tych dóbr przeniesionej, za zgasłą i umorzoną i uznanie odnośnego dla jej zabezpieczenia z tej indemnizacyi zatrzymanego kapitału 3360 zł. wa. jako od obciążenia tąż wierzytelnością zwolniony i rozporządzalny, i że karatorem dla nich adwokat dr. Zieliński, z substytucyą adwokata dr. Wąsikiewicza, ustanowiony został.

Wzywa się zatem tychże, aby kuratowi dostarczyli środków obrony lub sobie innego obrońcę obrali i o tem Sądowi donieśli, z zaniedbania bowiem wynikłe skutki sami by sobie przypisać musieli.

Nowy Sącz, dnia 30 marca 1889.

L. 17038 (2226 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej wys. Skarbu przeciw Georgowi i Maryi Sucharowskim o 104 zł. 55 ct. aw. zpn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Celinę Helenę Sucharowską spadkobierczynię śp. Georga czyli Jerzego Sucharowskiego, iż celem doręczenia jej uchwały z dnia 30 stycznia 1887 l. 1390, którą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 104 zł. 55 ct. aw. zpn. na rzecz wys. Skarbu w stanie dłużnym realności wyk. hip. 1271 księgi grunt. gminy Brody objętej dozwolony został, tudzież dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mogących ustanowiony został dla niej kurator w osobie dr. Wilhelma Ornsteina adwokata w Brodach, któremu do obrony praw swoich potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać ma, gdyż inaczej następstwa zaniedbania tego sama sobie przypisać będzie musiała.

Brody, dnia 27 października 1888.

L. 1189 (2255 2—3)

Z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryę z Helbigów Endreich wzywa się, ażeby do spadku po matce swojej Krystynie Helbig w Makowej dnia 18 grudnia 1873 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej w przeciągu roku oświadczyła się, inaczej bowiem postępowanie spadkowe przeprowadzonem będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niej w osobie Piotra Helbiga ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy

Dobromil, 28 lutego 1889.

L. 17218 (2322 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. S. I we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Pawłowi Michałowskiemu, iż na skutek wniesionego przeciw niemu przez Jakóba Maurycego 2 imion Diamand jako cessyonaryusza dr. Maryana Krówczyńskiego pto 20 zł. z pn. podania egzekucyjnego de praes 31 marca 1889 l. 17218 ustanowionym został dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Hahn z zastępstwem dr. Menkesa, któremu tusąd. uchwała z dnia 1 kwietnia 1889 l. 17218 równocześnie się doręcza.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1889.

L. 3004 (2766 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jędrzeja Osmolę, że przeciw niemu wniosła Chaje Wachspress pod dniem 22 marca 1889 l. 2531 pozew o zapłatę kwoty 32 zł. 40 ct. z pn. w skutek czego dla niego kuratorem Adama Duszkiewicza ze Złotnik ustanowiono i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 25 kwietnia 1889 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Jędrzeja Osmolę, aby potrzebne do obrony środki kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Mielec, dnia 26 marca 1889.

L. 1131 (2745 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku czyni Ludwikowi Halickiemu z życia i pobytu niewiadomemu, że na dniu 8 lutego 1889 do l. 1889 przeciwko niemu Michał Bienkiewicz pozew o uznanie i zaintabulowanie własności parcel nr. 1922/1 1925/1 1925/2 i 1926/1 należnych do ciała tabularnego objętego wyk. hip. 265 ks. grunt. gminy Rodatycze wniósł, który ustanowionemu dla niego kuratorem p. Adolfowi Henze c. k. notaryuszowi w Gródku doręczony został i wzywa zarazem Ludwika Halickiego, ażeby na terminie dnia 1 maja 1889 o godz. 9 rano do obrony wyznaczonym albo sam stanął, albo też innego zastępcę zamianował gdyż w przeciwnym razie rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Gródek, 13 lutego 1889.

L. 2519 (2331 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Judę Tugendhafta z miejsca pobytu niewiadomego że Naftali Hersch 2 imion Fallig i Selig Friedmann wnieśli przeciw niemu skargę o zapłacenie 150 zł., na którą wznaczony zostaŁ termin do rozprawy sumarycznej na 25 czerwca 1889 i że dlań ustanowiono kuratorem dr. Brandta adwokata w Mielcu.

Wzywa się więc Judę Tugendhafta, aby kuratorowi środków i dowodów do obrony udzielił lub Sądowi przedstawił innego pełnomocnika, gdyż inaczej za złe następstwa sam sobie winę przypisać będzie musiał.

Mielec, dnia 25 marca 1889.

Doniesienia prywatne.

L. 5902 (2733 3—3)

Obwieszczenie.

Folwark Kruhel wielki o 6 kilometrów od Przemyśla położony, jest od 1 lipca 1889 do wydzierżawienia.

Oferty wnosić można do 30 kwietnia 1889 do Magistratu w Przemyślu.

Wadyum 200 zł.

Bliższe warunki są do przejrzenia w powyższym urzędzie.

Z Magistratu miasta
Przemyśl, dnia 18 kwietnia 1889.

Z Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie, zaregestrowanego z ograniczoną poręką.
(Ulica Wałowa L. 14.)

Rada nadzorcza na posiedzeniu dnia 16 kwietnia 1889 odbytem, uchwaliła **obniżenie stopy procentowej od dnia 1 lipca 1889:**

1. od **wkładek oszczędności i na rachunku bieżącym** z $5^1/_2$ na 5% (pięć) od sta;

2. od pożyczek członkom udzielanych z 8 na 7% (siedm) od sta, pozostawiając i nadal dodatek $^1/_2$% od sta na pokrycie wydatków administracyjnych bez zmiany.

O tem Dyrekcya ma zaszczyt zawiadomić tak członków Towarzystwa, jakoteż szerszą P. T. Publiczność z zaproszeniem tych, którzy posiadając wkładki oszczędności w Towarzystwie lokowane, nie chcieliby pozostawić takowych nadal na niższym procencie, aby **wypowiedzenie swoje wnieśli** w należytym czasie ustnie lub pisemnie w likwidaturze Towarzystwa. 2810

418 2 70

Ogłoszenie.

Wydział Kasy Oszczędności miasta Tarnopola postanowił uchwałą z dnia 11 kwietnia r. b. zniżyć stopę procentową od wkładek z $4^1/_2$% na 4 od sta.

Począwszy od 1 czerwca 1889 oprocentowywać więc będzie Kasa Oszczędności miasta Tarnopola wszystkie wkładki, tak dawniejsze, jakoteż nowo przybywające **po 4% (cztery od sta)** w stosunku rocznym.

Postanowienia dotyczące kapitalizowania półrocznego odsetek narosłych, terminów wypowiedzenia i wypłaty wkładek za eskontem pozostają nienaruszone.

O tem zawiadamiamy wszystkich interesowanych po myśli §. 10 statutu tutejszego z tym dodatkiem, że właścicielom wkładek przysługa prawo odebrać takowe za wypowiedzeniem w terminie upływającym przed 1 czerwca r. b.

Dyrekcya Kasy Oszczędności.
Tarnopol, dnia 14 kwietnia 1889.

L. 521 (2735 2—3)

Konkurs.

Reprezentacya gminy Krakowiec, rozpisuje za zgodą Wydziału powiatowego Jaworowskiego konkurs na opróżnioną posadę lekarza ordynującego przy tutejszym szpitalu z płacą 400 zł. w. a., zaś za leczenie ambulantów 120 zł. rocznie na razie prowizorycznie, a po roku nastąpi stabilizacya, z terminem do wniesienia podań na ręce Zwierzchności gminnej w Krakowcu do 15 maja 1889.

Ubiegający się mają być doktorami wszech nauk lekarskich, a pierwszeństwo będą mieć ci, którzy już przy podobnych zakładach praktykę odbyli.

Zwierzchność gminna
Krakowiec, dnia 12 kwietnia 1889.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich